



Fot. Stanisław Markowski



Fot. PAP



Fot. Stanisław Markowski

PRAWDZIWA „KSIĘGA ZASŁUG” WOJCIECHA JARUZELSKIEGO



Fot. Stanisław Markowski



Fot. Erazm Ciolek



Oddajemy w Państwa ręce książkę „dokonań” Wojciecha Jaruzelskiego. Impulsem do przygotowania takiej publikacji było podejmowanie przez Sojusz Lewicy Demokratycznej i zbliżone do niego środowiska działań polegających na próbie gloryfikacji Wojciecha Jaruzelskiego w dniu jego 90. urodzin, poprzez wydanie książki jubileuszowej jemu dedykowanej.

Uważamy, że nie można przejść obojętnie wobec prób manipulowania historią, wybielania i stawiania za wzór postaci, których decyzje prowadziły do śmierci, kalectwa, nędzy, zastraszenia i wykluczenia społecznego tysięcy osób, i które symbolizują podporządkowanie imperium sowieckiemu. Polska potrzebuje konsekwentnie prowadzonej polityki historycznej. Potrzebuje edukacji przyszłych pokoleń w duchu prawdy historycznej. By tego dokonać, należy odkłamywać naszą przeszłość, fałszowaną przez architektów komunistycznego reżimu oraz ich późniejszych obrońców. Dlatego my, młodzi ludzie, zdecydowaliśmy się działać, i dlatego powstała ta publikacja.

Sebastian Kaleta

Prezes Stowarzyszenia Młodzi dla Polski

Jakub Kulesza

Prezes Stowarzyszenia KoLibier

Paweł Kurtyka

Prezes Stowarzyszenia Studentów dla Rzeczypospolitej

Piotr Wojtyczka

Prezes Fundacji Sapere Aude

projekt graficzny:

RED IS BAD

wolnościowa marka odzieżowa

www.redisbad.pl

Autorzy: Damian Bębnowski, Karol Darmoros, Michał Gawriłow, Marlena Jedlińska, Paulina Jurek, Barbara Kulpa, Paweł Kurtyka, Paweł Leśniewski, Przemysław Mandela, Piotr Mazurek, Mateusz Michułka, Tomasz Moliński, Patryk Odziomek, Magdalena Pelczarska, Aleksander Podgórnny, Marcin Sobiczewski, Paweł Szablowski, Jarosław Szóstka, Krzysztof Wałaszewski, Rajmund Wiśniewski

Koordynator projektu: Sebastian Kaleta

Naukowy komitet poparcia:

dr hab. Sławomir Cenckiewicz
 prof. Marek Chodakiewicz
 dr hab. Henryk Głębocki
 dr Piotr Gontarczyk
 dr hab. Filip Musiał
 dr Wojciech Muszyński
 dr Jolanta Mysiakowska-Muszyńska
 prof. Andrzej Nowak
 prof. Wojciech Polak
 prof. Wojciech Roszkowski
 dr Paweł Skibiński
 dr Anna Sobór-Świdarska
 dr hab. Zdzisław Zblewski
 prof. Jan Żaryn

Wstęp

Niniejsza publikacja nie ma ambicji naukowych. Ani forma, nastawiona na łatwość odbioru i atrakcyjność wizualną, ani złożoność przeprowadzonej analizy, ani kompletność zawartości do tego jej nie predestynują. Jest to pozycja popularnonaukowa. Naszym celem jest popularyzacja wybranych zagadnień z życia Wojciecha Jaruzelskiego w przystępnej formie notat punktowych. Dzięki przypisom i odsyłaczom bibliograficznym publikacja może pomóc bardziej dociekliwym w dotarciu do naukowej literatury. Można ją czytać na dwa sposoby – z jednej strony, każda karta tworzy odrębną całość i może być wykorzystana w oderwaniu od pozostałych, z drugiej, tworzą one uporządkowaną opowieść o karierze Wojciecha Jaruzelskiego.

W publikacji znajdują się przygotowane przez nas informacje pochodzące z różnych okresów aktywności publicznej Wojciecha Jaruzelskiego. Umożliwiają prześledzenie jego działalności oraz zapoznanie się z decyzjami, które podejmował, a które dotyczyły często milionów ludzi. Szczególnie dokładnie staraliśmy się oddać okres dyktatorskiej władzy Wojciecha Jaruzelskiego, począwszy od wprowadzenia stanu wojennego, a skończywszy na przemianach demokratycznych i odzyskaniu niepodległości. Styl opracowania tego okresu różni się od formy zastosowanej dla okresów wcześniejszych. Staraliśmy się pokazać ogólny kontekst sytuacji w Polsce, pamiętając, iż Wojciech Jaruzelski, jako najważniejsza w tamtym okresie osoba w państwie, ponosi osobistą odpowiedzialność za każdy negatywny skutek działania władz.

Zakres chronologiczny pracy obejmuje czasy od momentu urodzin Wojciecha Jaruzelskiego aż po współczesność. Każda karta opracowana została przez innego autora, a ich treść zweryfikowana przez konsultantów naukowych: dr hab. Henryka Głębockiego, dr hab. Filipa Musiała oraz dr Annę Sobór-Świdarską, za których wkład w powstanie tej publikacji chciałbym w tym miejscu podziękować.

Mamy nadzieję, że Czytelnik dzięki temu materiałowi będzie mógł samodzielnie ocenić postać Wojciecha Jaruzelskiego oraz to, jaką rolę odegrał on w kształtowaniu współczesnej Polski.

Paweł Kurtyka

Redaktor

1

Początki służby wojskowej

Patryk Odziomek, Jarosław Szóstka

- Wojciech Jaruzelski urodził się w 1923 r. w Kurowie (dzisiejsze województwo lubelskie). Wywodził się z katolickiej rodziny szlacheckiej herbu Ślepowron, sięgającej korzeniami XVI w. Ojcem generała był Władysław Jaruzelski, a matką Helena z domu Filipowska. Wojciech Jaruzelski wychowany został w atmosferze patriotycznej i antyrosyjskiej. Edukację rozpoczął w kolegium księży Marianów. Kilka miesięcy przed wybuchem wojny skończył czwartą klasę gimnazjum (P. Raina, s. 9–15).
- Po wybuchu wojny rodzina Jaruzelskich uciekła na Wschód. Później, w obawie przed Armią Czerwoną, próbowała przedostać się na tereny będące pod okupacją niemiecką. W 1941 r. została deportowana w głąb ZSRS, do osady Turczuk na Syberii, a ojca skierowano do łagrów w okręgu Krasnojarskim. Ponownie rodzina spotkała się rok później w Bijsku, w okolicach Nowosybirsk (Kowalski, s. 9–12).
- Wojciech Jaruzelski nie dołączył do armii Andersa. W tym czasie miejscowy oddział NKWD odwołał go z pracy przy wyrębie lasu i skierował na stanowisko pomocnika magazyniera. 19 lipca 1943 r. został powołany z Bijska do Szkoły Oficerskiej 1. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych przy Oficerskiej Szkole Piechoty im. Klimenta Woroszyłowa w Riazaniu, gdzie 1 września rozpoczął naukę. Przysięgę na wierność sojuszniczą ZSRS Wojciech Jaruzelski złożył 11 listopada 1943 r. (Kowalski, s. 14–17).



Defilada w Sielach. Jaruzelski trzeci od lewej w pierwszej ósemce.

- W szkole w Riazaniu kładziono duży nacisk na wychowanie fizyczne. To sprawiło, że Wojciech Jaruzelski nie należał do najlepszych uczniów. Promocję na stopień chorążego otrzymał 16 grudnia, z wynikiem plasującym go pod koniec pierwszej setki w rankingu absolwentów. Po promocji został skierowany do 2. Dywizji Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego, gdzie objął dowództwo plutonu w 5. pułku (Kowalski, s. 17–18).
- Gdy 2. DP zbliżała się do granicy przedwojennej Polski, Wojciech Jaruzelski został przeniesiony do zwiadu konnego, a chrzest bojowy przeszedł 28 lipca 1944 r. w rejonie Środkowej Wisły, niedaleko miejsca swojego urodzenia. Brał później udział w walkach o Wał Pomorski, a szlak bojowy zakończył na Łabie. 11 listopada 1944 r. uzyskał awans na stopień podporucznika, a 24 kwietnia 1945 r. na porucznika (Kowalski, s. 20–104).

–Raina P., *Jaruzelski. Młode Lata*, Warszawa 1994.

–Kowalski L., *Jaruzelski. Generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.

2 1945-1947 r.

Zwalczanie polskiego podziemia niepodległościowego, represje wobec PSL

Magdalena Pelczarska

- Jednym z najważniejszych zadań, jakie stało przed komunistami polskimi pod koniec II wojny światowej i po jej zakończeniu, było zniszczenie resztek oporu przeciw ustanowieniu władzy „ludowej”. Opór ten przybrał m.in. formę podziemia niepodległościowego działającego w latach 1944–1956 na terytoriach dawnej II Rzeczypospolitej. Polskie podziemie antykomunistyczne, w którego skład wchodziły m.in. Narodowe Siły Zbrojne czy Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”, jako swój główny cel uznało walkę o odzyskanie suwerennego państwa polskiego. Znane są represje, jakie spotykały Żołnierzy Wyklętych. W pokazowych procesach zostali skazani na śmierć m.in. gen. bryg. August Emil Fieldorf ps. Nil, rotmistrz Witold Pilecki ps. Witold i tysiące innych.
- Swój wkład w zwalczanie polskiego podziemia niepodległościowego wniósł również Wojciech Jaruzelski. Od jesieni 1945 r. uczestniczył w walkach z polskim podziemiem niepodległościowym, które w raportach określał jako „bandy NSZ i WiN”. W marcu 1946 r. raportował o udziale we wspólnej akcji z Urzędem Bezpieczeństwa i Milicją Obywatelską we wsi Hestynna koło Hrubieszowa: „(...) po przeprowadzeniu rewizji w tejże wsi aresztowano dziesięciu aktywnych członków nielegalnej organizacji »Wolność i Niezawisłość« (WiN), której kierownikiem w tutejszym obwodzie jest niejaki »Azja«. Aresztowano ich za kolportaż ulotek i proklamacji wrogich rządowi Polskiemu i Radzieckiemu” (Musiał, *Strażnik interesu Moskwy*).
- W połowie lipca 1946 r. Wojciech Jaruzelski awansował na kapitana i wyznaczono go na wojskowego komendanta miasta w Piotrkowie Trybunalskim. Wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Piotrkowie Trybunalskim odpowiadał za likwidację formacji zbrojnych podziemia niepodległościowego wywodzących się z Armii Krajowej oraz za zwalczanie oporu cywilnego (Kowalski, s. 132–136).
- Działaczy niepodległościowych w raportach z rejonu piotrkowskiego Jaruzelski nazywał „bojówkami terrorystycznymi”. Meldował w sprawozdaniu „o stanie działalności band i organizacji podziemnych” na terenie powiatu Piotrków Trybunalski i Radomsko we wrześniu 1946 r.: „Zadaniem bojówek terrorystycznych miała być bezkompromisowa walka z obecnym ustrojem demokratycznym oraz terroryzowanie i zabójstwa działaczy partii demokratycznych oraz UB i MO, rabowanie pieniędzy w instytucjach państwowych i spółdzielczych, rabowanie broni oraz prowadzenie wszelkimi możliwymi środkami walki i propagandy przeciw demokratycznej Państwowości Polskiej z jej przedstawicielami” (Kowalski za: CAW, sygn. III/59/44/53).
- W grudniu 1946 r. Wojciech Jaruzelski raportował, że władze terenowe Polskiego Stronnictwa Ludowego konspirują z podziemiem poakowskim i przedstawiał je jako ugrupowanie działające przeciw „obecnemu ustrojowi demokratycznemu”, czyli komunistom. Przeciwdziałał również wpływom „reakcyjnego PSL” wśród piotrkowskiej ludności (Kowalski, s. 138).
- Od grudnia 1946 r. Wojciech Jaruzelski brał udział w kampanii propagandowej przygotowującej sfałszowane wybory w 1947 r. Ścisłe współpracował z pułkowymi Grupami Ochronno-Propagandowymi

(GOP), czyli ze zbrojnym ramieniem propagandowym, które miało na celu organizację wieców wyborczych, indoktrynację oraz bezpośredni nacisk na ludność (Dominiczak, s. 246; Kowalski, s. 140). W czasie kampanii nadzorował działania mające na celu całkowite wyeliminowanie podziemia i Polskiego Stronnictwa Ludowego, o czym sumiennie meldował swym przełożonym (Kowalski za: CAW, sygn. III/93/44/53).

- W atmosferze terroru i propagandy został zastępcą przewodniczącego Komisji Wyborczej w garnizonie Piotrków Trybunalski (Kowalski, s. 144). Po sfałszowanych wyborach raportował do Szefa II Wydziału Sztabu 2DP: „ (...) Obecnie można stwierdzić, że po dokonanej akcji wyborów organizacjom i bandytom została odebrana ostatnia możliwość wywołania poważniejszego chaosu i zamieszania w kraju. W najbliższym okresie sytuacja będzie stale się pogarszać i stanie się zupełnie beznadziejna, powodując kompletny upadek reakcyjnego podziemia” (Kowalski za: CAW, sygn. III/93/44/53).

- Konsekwentnie w mediach pomija się fakt udziału Wojciecha Jaruzelskiego w zwalczaniu polskiego podziemia niepodległościowego, jak również to, że uczestniczył w akcji przesiedleńczej ludności ukraińskiej do Związku Sowieckiego. Natomiast eksponuje się informację o tym, że dowodził pułkowym zwiadem, który zwalczał Ukraińską Powstańczą Armię w okolicach Hrubieszowa (Korkuć, *Bohaterski zdrajca*).

– Dominiczak H., *W walce o Polskę Ludową: Udział Wojska Polskiego w przeobrażeniach ustrojowo-społecznych i gospodarczych, 1944–1948*, Warszawa 1980.

– Korkuć M., *Bohaterski zdrajca*, „Wprost”, 9 IV 2006.

– Kowalski L., Jaruzelski. *General ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.

– *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk, S. Poleszak, A. Jarczyńska, M. Śladecka, Warszawa–Lublin 2007.

– Musiał F., *Strażnik interesu Moskwy*: <http://poznajmy-prawde.blog.onet.pl/2010/12/01/straznik-interesu-moskwy-z-nasz-dziennik-pl/>; data dostępu: 24.08.2013.

3 marzec 1946–1956 r.

Sprawa TI „Wolskiego”

Tomasz Moliński

- Po zakończeniu II wojny światowej Wojciech Jaruzelski szybko piął się w hierarchii komunistycznego aparatu państwowego. Źródła częstych awansów niektórzy historycy dopatrują się w szczególnej agenturalnej aktywności Jaruzelskiego i korzyściach, które przynosił on wojskowej bezpiece.
- Informacja Wojskowa (Główny Zarząd Informacji Ludowego Wojska Polskiego) była uzależnionym od ZSRS organem kontrwywiadu wojskowego, działającym w Polsce w latach 1944–1957. Organizacja ta pełniła rolę swoistej wojskowej „policji politycznej”. W działaniach wykorzystywała przymus fizyczny i psychiczny. Informacja Wojskowa była odpowiedzialna m.in. za prześladowania żołnierzy Armii Krajowej i ludności cywilnej.
- Dokumenty zgromadzone przez Instytut Pamięci Narodowej wskazują, że począwszy od 1946 r. Wojciech Jaruzelski służył jako tajny informator Informacji Wojskowej. Współpraca ta trwała aż do 1956 r.
- 7 maja 1949 r. szef wywiadu wojskowego gen. Waław Komar poprosił szefa Informacji Wojskowej płk. Stefana Kuhla o zaopiniowanie oficerów typowanych do pracy w wywiadzie. W odpowiedzi wojskowa bezpieka przedstawiła Jaruzelskiego jako swojego tajnego informatora, współpracującego pod pseudonimem „Wolski”. Jaruzelski miał zostać

zwerbowany 23 marca 1946 r., kiedy służył w 5. pułku 3. Dywizji Piechoty (Gontarczyk, *Dossier agenta „Wolskiego”*).

- Informacja Wojskowa rekomendowała Jaruzelskiego jako „dobrego tajnego współpracownika, nadającego się na rezydenta (...), jednostkę wartościową”. Słowa te pochodzą z odnalezionego przez IPN dokumentu z maja 1949 r. (AIPN BU MBP 4314 – Informacja na oficerów wytypowanych do pracy w II Oddziale Sztabu Generalnego WP, 9.05.1949, k. 31–34), który został upubliczniony w 2005 r. (Sawicki, 2010).
- Teczek agenta „Wolskiego” nie ma w archiwach IPN. Przypuszcza się, że zostały zniszczone w latach 70., gdy Jaruzelski był czołowym oficerem Ludowego Wojska Polskiego. W księdze ewidencyjnej zapisano, że dokumenty zostały przekazane „do kierownictwa” (Gontarczyk, *Dossier agenta „Wolskiego”*).
- Informacje o informatorze „Wolskim” próbowano usunąć również z ewidencji operacyjnej Informacji Wojskowej. Stosowne zapiski zamazano flamastrami, które po latach wyblakły, pozwalając na swobodne odczytanie wpisów (Gontarczyk, *Dossier agenta „Wolskiego”*).
- Nie jest do końca jasne, jakiego typu donosy przekazywał Jaruzelski Głównemu Zarządowi Informacji Wojska Polskiego. Według Piotra Gontarczyka mogły to być informacje o kadrze oficerskiej macierzystej jednostki wojskowej, oficerach Dowództwa Wojsk Lądowych i pionie szkoleniowym Ludowego Wojska Polskiego itp.

– Gontarczyk P., *Dossier agenta „Wolskiego”*, „Rzeczpospolita” z 9 XII 2006 r., data dostępu: 24.08.2013.

– Kowalski L., Jaruzelski. *General ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.

– Piotrowski P., *Sprawa współpracy Wojciecha Jaruzelskiego z Informacją Wojskową*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” nr 1–2 (72–73), 2007.

– Sawicki W., *Współpraca Wojciecha Jaruzelskiego z organami Informacji Wojskowej w świetle materiałów wschodniemieckiej Stasi (studium źródłoznawcze)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 3 (110), 2010.

4 1947–1957 r.

Stalinizacja LWP. Nadzorowanie szkolnictwa wojskowego

Przemysław Mandela

- W 1947 r. Wojciech Jaruzelski został skierowany do Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie. Szkołę oficerską ukończył z wyróżnieniem. Dostrzeżono jego inteligencję, oddanie „ludowej” Polsce i ZSRS. Błyskawicznie został obdarzony dużym zaufaniem. W lipcu 1948 r. otrzymał awans do stopnia majora, w styczniu 1949 r. – podpułkownika, a następnie został przeniesiony do Dowództwa Wojsk Lądowych, gdzie zajął stanowisko szefa Wydziału Szkół i Kursów Oficerów Rezerwy Sztabu Wojsk Lądowych. Po przekształceniu Dowództwa Wojsk Lądowych w Główny Zarząd Wyszkożenia Bojowego podpułkownik Wojciech

Jaruzelski stanął na czele Wydziału Szkół i Kursów Oficerów Zawodowych (Kowalski, s. 182–191).

- Swoje stanowisko wykorzystywał do oczyszczania szeregów Ludowego Wojska Polskiego z „kułaków i katolików”. Działał w komisji inspekcyjnej jako zastępca pułkownika Pawluczenkowa. Podczas jednej z inspekcji, w Oficerskiej Szkole Łączności Przewodowej w Sieradzu, uskarżał się, że „drobnomieszczańskie, klerykałne otoczenie Sieradza wywiera nacisk na oficerów i podchorążych szkoły, by ci brali śluby kościelne”. W wojsku Jaruzelski uchodził za prawą rękę Stanisława Popławskiego, sowieckiego generała, dowódcy wojsk lądowych LWP w latach 1947–1950, który

dowodził m.in. siłami tłumiącymi strajki robotnicze w Poznaniu w 1956 r. (Kowalski, s. 210–217).

- Nadzorując system szkolnictwa wojskowego, szczególny nacisk kładł na umocnienie miłości do WKP (b) (Wszeczwiązkowa Komunistyczna Partia bolszewików) i „wodza postępowej ludzkości Generalissimusa Stalina”. Młodym podchorążym za wzór do naśladowania, zarówno na służbie, jak i życiu cywilnym, stawał postać: generała GRU (Główny Zarząd Wywiadowczy Sił Zbrojnych ZSRS) Karola Świerczewskiego, komunistycznego aktywisty Mariana Buczka, bolszewickiego działacza Juliana Marchlewskiego, twórcy czerwonej tajnej policji Feliksa Dzierżyńskiego oraz radykalnego lewicowego demokraty Jarosława Dąbrowskiego (Płuzański, s. 20–22).

- O stopniu jego oddania sprawie stalinizacji armii i Związkowi Sowieckiemu najlepiej świadczy fakt, że w 1957 r., będąc już generałem, jako jedyny opowiadał się za pozostaniem w szeregach Ludowego Wojska Polskiego marszałka Konstantego Rokossowskiego – sowieckiego wyższego dowódcy, który ze względu na polskie korzenie został postawiony na czele LWP (Kowalski, s. 217–230).

– Kowalski L., Jaruzelski. Generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego, Poznań 2012.

– Płuzański T., Generał na usługach Moskwy [w:] „Uważam Rze” nr 36/2011.

– Roszkowski W., Najnowsza historii Polski 1945–1980, Warszawa 2003.

5

Udzielenie poparcia Konstantemu Rokossowskiemu

Mateusz Michułka

- 6 listopada 1949 r. miał miejsce jeden z najbardziej jaskrawych przejawów sowietyzacji Polski. Na polecenie Stalina Konstanty Rokossowski, marszałek Związku Sowieckiego, został powołany na urząd polskiego ministra obrony narodowej oraz mianowany marszałkiem LWP. Rokossowski stał się z miejsca, obok Bieruta, najważniejszą osobą w PRL. Za jego rządów w wojsku nasiliły się czystki, a polskich oficerów zastępowali sowieccy. Przykładowo, na 56 generałów LWP 44 zostało oddelegowanych z Armii Czerwonej (Kowalski, s. 180). Na rozkaz Rokossowskiego wprowadzono represyjny system pracy przymusowej świadczonej przez młodzież z „niewłaściwych” rodzin (osoby, których krewni przebywali za granicą, poza strefą okupacji sowieckiej; pochodzące z rodzin dobrze sytuowanych; ci, których krewni byli urzędnikami przed wojną lub skazańcami politycznymi w PRL). Liczba osób poddanych represji sięgała niemal 200 tysięcy. Ponad tysiąc osób przypląciło to życiem, kilka tysięcy kalectwem. Pozostali zostali wystawieni na ryzyko utraty zdrowia i przedwczesnej śmierci (Zdrzenicka, *Polski gulag*). W czasie protestów robotniczych w czerwcu 1956 r. Rokossowski zasugerował Biuru Politycznemu wysłanie wojsk do Poznania (Piotrowski, *Żołnierze, oficerowie, generalowie*). W wyniku tej, prowadzonej przez oficerów sowieckich, operacji zginęło 57 osób (Jastrzab, 2006). Kiedy na jesieni 1956 r. ważyły się losy pozostania Rokossowskiego u władzy, jedynym polskim generałem, który opowiedział się za tym, by Rokossowski nadal pełnił swoją funkcję w LWP, był Wojciech Jaruzelski (Kowalski, s. 180).
- Ze względu na brak źródeł w archiwach nie sposób stwierdzić, jakie stanowisko zajął Wojciech Jaruzelski wobec wydarzeń z czerwca i października 1956 r. Wiadomo jednak, że jego patron, gen. Popławski, walnie przyczynił się do stłumienia protestów. Wiadomo również, że w październiku 1956 r. Wojciech Jaruzelski został awansowany do stopnia generała brygady, a pół roku później był już zastępcą szefa Głównego Zarządu Wyszkozenia Bojowego. Udało mu się uniknąć zawirowań, które po dojściu Gomułki do władzy stały się udziałem wielu oficerów LWP.
- Po objęciu funkcji I sekretarza KC PZPR przez Władysława Gomułkę Wojciech Jaruzelski dołożył wszelkich starań, by mu się jak najszybciej podporządkować. Zawiązał grupę inicjatywną składającą się z kilkunastu oficerów, która zapewniła o gotowości wspierania Gomułki, choć wcześniej piętnował go niejednokrotnie za „prawicowe odchylenie”. Przykładowo, w 1950 r., jako szef Wydziału Szkół i Kursów Oficerów Zawodowych w Głównym Zarządzie Wyszkozenia Bojowego, odpowiadał Jaruzelski za układanie pytań do egzaminu wieńczącego ukończenie szkoły podchorążych. Jedno z nich brzmiało: „Co wiecie o odchyleniu prawicowym Gomułki, Kliszki i Spychalskiego, ujawnionym na III Plenum KC PZPR?” (Płuzański, *Generał na usługach Moskwy*).



Fot. arch.

Wojciech Jaruzelski był jedynym polskim generałem, który opowiadał się za pozostaniem Konstantego Rokossowskiego (na zdjęciu) w LWP

– Kowalski L., Jaruzelski. Generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego, Warszawa 2001.

– Jastrzab Ł., Rozstrzelano moje serce w Poznaniu. Poznański Czerwiec 1956 roku – straty osobowe i ich analiza, Warszawa 2006.

– Piotrowski P., Żołnierze, oficerowie, generalowie, [w:] „Biuletyn IPN”, 07/2001.

– Płuzański T., Generał na usługach Moskwy, [w:] „Uważam Rze”, 36/2011.

– Raina P., Jaruzelski, Warszawa 2001.

– Zdrzenicka A., *Polski gulag. Zapomniana krzywda powraca*, [w:] „Gazeta Ogołnopolska”, 21 września 2005.

6 1960–1965 r.

Walka z Kościołem

Paweł Szablowski

- Wojciech Jaruzelski został szefem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego w czerwcu 1960 r. i pełnił tę funkcję do lutego 1965 r. GZP był organem nadzoru polityczno-ideowego nad LWP. Od początku pracy na tym stanowisku zajmował się m.in. sprawą alumnów seminariów duchownych, którzy odbywali służbę wojskową. Akcją poboru kleryków rozpoczęto w 1959 r. Miała ona na celu odciążenie tych młodych ludzi od przyszłej posługi kapłańskiej.
- Wojciech Jaruzelski stworzył plan zniechęcania alumnów do powrotu na studia w seminariach duchownych. Zgodnie z nim poborowych alumnów izolowano, tak by nie mieli ze sobą bezpośredniego kontaktu, i rozsyłano do specjalnie wyselekcjonowanych placówek z odpowiednio przygotowaną kadrą polityczną. Zakazywano im posiadania jakichkolwiek przedmiotów związanych z kultem religijnym, np. obrazków czy medalików. Proponowano im także studia na wybranych kierunkach bez egzaminów wstępnych, stypendia i miejsca w akademikach – jeśli zrezygnują z dalszej nauki w seminariach duchownych. W przypadku przyjęcia oferty władz wojskowych poborowy był natychmiastowo

zwalniany do cywila. Alumnom, którzy nie chcieli studiować, oferowano pracę w wybranych zawodach. Otrzymywali również zapewnienie, że dostaną posadę, kwatery i pomoc materialną (Kowalski, s. 315–316).

- Wojciech Jaruzelski utworzył także aparat represji ścigający żołnierzy zawodowych i ich rodziny, którzy uczestniczyli w obrzędach religijnych. Dochodziło do sytuacji, kiedy kościelny ślub córki lub syna oficera mógł doprowadzić do załamania jego kariery wojskowej. Dlatego żołnierze unikali ślubów kościelnych i chrzcin. Dodatkowo w 1964 r. z inicjatywy Wojciecha Jaruzelskiego powstał Ośrodek Doskonalenia Kadr Laickich. W szkołach oficerskich istniał obowiązek uczęszczania na studia religioznawcze, które miały wykształcić wśród żołnierzy światopogląd materialistyczny i antyklerykalizm (Kowalski, s. 314).
- Będąc szefem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, Wojciech Jaruzelski przyczynił się również w sposób znaczący do likwidacji lub zburzenia wielu obiektów sakralnych. Rozebrano budynki kościelne m.in. w Warszawie, Dęblinie, Zegrzu, Międzyrzeczu, Lublinie i Przemyśle. Wiele obiektów zostało zamienionych na magazyny wojskowe. Jaruzelski starał się blokować oddawanie kościołów garnizonowych w ręce katolickiego duchowieństwa diecezjalnego, dlatego robił wszystko, by obiekty sakralne przekazywać do Urzędu do Spraw Wyznań i dalej kierować je do innych wspólnot religijnych niekatolickich (Kowalski, s. 316).

– Berger M., *Jaruzelski*, Kraków 1991.

– Kowalski L., *Jaruzelski. General ze skazką. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.

– Lesiński A., *Służba wojskowa kleryków w PRL 1959–1980*, Olsztyn 2010.

7

Czystka antysemitcka w Ludowym Wojsku Polskim

Paweł Leśniewski

- 5 czerwca 1967 r. na Bliskim Wschodzie rozpoczęła się wojna sześciodniowa, w której polskie władze oficjalnie opowiedziały się za wspieranymi przez Moskwę państwami arabskimi. Doprowadziło to do eskalacji nastrojów antysemitckich wśród partyjnych elit PRL. Podobny zwrot miał miejsce również w polityce w ZSRS. 19 czerwca 1967 r. Władysław Gomułka, I sekretarz PZPR, w swoim przemówieniu podczas kongresu związków zawodowych wezwał do rozprawienia się z żydowską „piątą kolumną” (Raina, s. 688). W wyniku rozpetanej nagonki pracę tracili nie tylko członkowie wyższych instancji partyjnych, zwykli obywatele pochodzenia żydowskiego, ale również uniwersyteccy profesorowie.
- Antysemitcka czystka nie ominęła także Ludowego Wojska Polskiego, gdzie kluczową rolę odgrywał Wojciech Jaruzelski.
- Podpisywał on rozkazy personalne dotyczące zwolnienia ze służby zawodowej oficerów mających żydowskie pochodzenie lub degradujące ich do stopnia szeregowca (Kowalski, s. 379).
- Aktywne uczestnictwo w dokonywaniu czystek potwierdzają relacje samych uczestników tych wydarzeń, m.in. generała Tadeusza Pióro (Pióro, s. 388–389). Na tym polu Wojciech Jaruzelski korzystał nie tylko z szerokich kompetencji, związanych z zajmowaniem wysokich stanowisk w strukturach wojskowych i partyjnych (od 1965 r. szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, od 1964 r. członek Komitetu Centralnego PZPR), lecz również z doświadczenia zebranego podczas pełnienia funkcji szefa Wydziału Szkół i Kursów Oficerów Zawodowych w Głównym Zarządzie Wyszczolenia Bojowego oraz działania w komisji inspekcyjnej.
- Jako pierwszych zwolniono 6 lipca 1967 r. dowódców Wojskowej Obrony Powietrznej Kraju: gen. Czesława Mankiewicza, gen. Tadeusza Dąbkowskiego i gen. Jana Stamieszki. Zarówno oni, jak i inni represjonowani oficerowie pochodzenia żydowskiego spotykali się mniej więcej z takimi samymi zarzutami: oskarżano ich o utratę zaufania



Wiec antysyjonistyczny – wiec poparcia dla partii. Kraków, Huta im. Lenina, marzec 1968 r.

ze strony podwładnych, brak kwalifikacji moralnych do zajmowania dotychczasowego stanowiska lub oschłość w stosunkach służbowych (Kowalski, s. 394). Sytuację wspomnianych generałów dodatkowo skomplikował fakt, że otwarcie wyrazili oni uznanie dla izraelskich technologii i systemów bojowych (Pióro, s. 377). Do połowy 1980 r. czystka objęła już 1348 osób (Kowalski, *General mutant*).

- Wśród represjonowanych byli również ci, których z Wojciechem Jaruzelskim łączyły nie tylko stosunki służbowe. Wyrzucony z armii w 1967 r. płk Michał Dodik był świadkiem na jego ślubie, a zdegradowany i także wyrzucony płk Michał Sadykiewicz ostrzegał Wojciecha Jaruzelskiego przed inspekcjami w jednostce w Szczecinie, gdy ten pełnił funkcję dowódcy garnizonu. Podobny los spotkał też trzeciego z przyjaciół Wojciecha Jaruzelskiego, Antoniego Halsztajna (Kowalski, *General mutant*).

– Kowalski L., *General mutant*, http://www.se.pl/wydarzenia/opinie/lech-kowalski-genera-mutant_247781.html, data dostępu: 24. 06. 2013.

– Kowalski L., *Jaruzelski. General ze skazką. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.

– Nalepa E.J., *Czystka w korpusie oficerskim. Wydarzenia 1967 w Wojsku Polskim w dokumentach*, Warszawa 2000.

– Pióro T., *Armia ze skazką: w wojsku 1945–1968*, Warszawa 1994.

– Raina P., *Jaruzelski*, Warszawa 2001.

Marzec 1968 r.

Karol Darmoros

- Z początkiem rządów Władysława Gomułki społeczeństwo polskie wiązało nadzieję na liberalizację polityki komunistów, zniesienie cenzury i zakończenie represji, którymi cechowały się czasy stalinizmu. Szybko jednak okazało się, że przeprowadzone zmiany były kosmetyczne. Nadal obowiązywała cenzura, a partia komunistyczna monopolizowała przestrzeń publiczną na każdej płaszczyźnie. Kroplą, która przelała czarę goryczy, było zaostrzenie cenzury i zdjęcie ze sceny „Dziadów” Adama Mickiewicza, granych w warszawskim Teatrze Narodowym. Władze uznały, że zawierają one elementy antyrosyjskie, szczególnie niepożądane w ówczesnym kontekście międzynarodowym (wojna sześciodniowa na Bliskim Wschodzie). W odpowiedzi wybuchły protesty studenckie, pojawiły się żądania zniesienia cenzury i krytyka polityki władz. Kulminacyjnym momentem była brutalna pacyfikacja manifestacji studenckiej pod Uniwersytetem Warszawskim 8 marca 1968 r.
- Wojsko włączyło się w akcję represyjną wymierzoną w studentów. Już 8 marca na dziedzińcu UW obok funkcjonariuszy milicji i ORMO znalazła się także „pewna liczba oficerów po cywilnemu, wysłana przez kierownictwo polityczne armii” (Jaruzelski, s. 167). Żołnierze Ludowego Wojska Polskiego w cywilu od pierwszych chwil byli wykorzystywani do pacyfikowania studenckich protestów. 16 i 17 marca 1968 r. Wojciech Jaruzelski wydał dwa tajne zarządzenia wspierające rozprawienie się z buntem studentów (Torańska, *Jaruzelski: Nie chciał, ale musiał*). W akcji wzięli udział oficerowie polityczni, kadra Studiów Wojskowych oraz niektóre jednostki, na terenie których tworzono obozy dla represjonowanych studentów. Dzięki wojsku prokuratura uzyskiwała dodatkowe informacje, które mogły być wykorzystywane przeciwko młodym ludziom.
- 22 marca 1968 r. w czasie, gdy na Politechnice Warszawskiej trwał strajk, marszałek Marian Spychalski oświadczył, że konieczna jest interwencja wojska (Eisler, s. 427). Tym planom wprawdzie sprzeciwił się Wojciech Jaruzelski, jednak tłumaczył swoją odmowę zbyt małą liczbą żołnierzy, a nie obawą przed krwawym stłumieniem protestu. Po stłumieniu wystąpienia z marca 1968 r., 11 kwietnia 1968 r., został mianowany ministrem obrony narodowej, zastępując Mariana Spychalskiego.



Fot. Tadeusz Zagodziński/PAP

Manifestacja studencka na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, 8 marca 1968 r.

– Eisler J., *Polski rok 1968*, Warszawa 2006.

– Jaruzelski W., *Les chaînes et le refuge. Mémoires*, Paryż 1992.

– Kowalski L., Jaruzelski. *General ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.

– Torańska T., Jaruzelski: *Nie chciał, ale musiał*, „Gazeta Wyborcza”, 15 grudnia 2008.

Inwazja na Czechosłowację

Paweł Szablowski

- Inwazja została przeprowadzona w nocy z 20 na 21 sierpnia 1968 r. w ramach operacji „Dunaj”. Wojska Układu Warszawskiego, w tym PRL, wkroczyły na terytorium Czechosłowacji w odpowiedzi na tzw. praską wiosnę. Jest to termin używany dla określenia liberalizacji systemu komunistycznego, której symbolem stał się nowy przywódca – Aleksander Dubczek. Zapoczątkował on reformy, zniósł cenzurę, dopuścił istnienie organizacji obywatelskich oraz rozpoczął rozliczanie zbrodni okresu stalinowskiego. Spotkało się to z oporem części komunistów czechosłowackich oraz obawami ZSRS o możliwość rozszerzenia się „kontrrewolucji” na inne kraje. Interwencja, podczas której śmierć poniosło ok. 200 osób, przywróciła stare metody rządzenia, a do władzy w Czechosłowacji wyniosła Gustava Husaka.
- Wojciech Jaruzelski w swoich wspomnieniach twierdzi, że o złej sytuacji wewnętrznej sąsiada dowiedział się dopiero w sierpniu 1968 r., a informacje

o przygotowywanej interwencji otrzymał kilka dni przed zaplanowaną akcją (Jaruzelski, s. 399).

- Fakty jednak pokazują, że Wojciech Jaruzelski już wiosną 1968 r. wiedział o planowanym ataku. W kwietniu 1968 r. do Warszawy przyjechał marszałek Iwan Jakubowski, by omówić z nim uczestnictwo LWP w inwazji. Już na przełomie kwietnia i maja 1968 r. odbyły się pierwsze ćwiczenia wojskowe pod kryptonimem „Wiosna ’68”, które miały przygotowywać wcześniej wyselekcjonowane oddziały do ataku na Czechosłowację. Wojciech Jaruzelski nadzorował te ćwiczenia (Kowalski, s. 404).
- Wojciech Jaruzelski w pełni popierał interwencję w Czechosłowacji. We wrześniu 1968 r. tak przedstawiał swoją opinię: „Na rozkaz władzy ludowej, wraz z żołnierzami Armii Radzieckiej i innych bratnich armii, żołnierz polski pośpieszył na teren Czechosłowacji. Doświadczenie wykazało, że pomoc ta była konieczna i przysłała w porę, że podskórnie,

dobrze zorganizowane procesy kontrrewolucji wystąpiły na powierzchnię, że spustoszenie zasiane w nastrojach części społeczeństwa czechosłowackiego osiągnęło niepokojące rozmiary” (Jaruzelski, 1968, s. 179).

- Wspominając o interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, nie należy zapominać, że operacja o kryptonimie „Dunaj” była akcją o charakterze zaczepnym. Władze wojskowe ZSRS zdawały sobie sprawę, że samo wkroczenie na teren Czechosłowacji nie rozwiąże problemu „praskiej wiosny”. Moskwa przewidywała użycie ostrej broni przeciwko oddziałom czechosłowackim. Takie działanie aprobował również Wojciech Jaruzelski. Przekazał on Florianowi Siwickiemu, dowódcy 2. Armii LWP, rozkaz, który otrzymał z Kremla. Ta dyrektywa dotyczyła użycia broni przeciwko „kontrrewolucji” (Kołodziejcki, s. 80).

- Wojciech Jaruzelski, mimo że był jednym z głównych organizatorów udziału LWP w akcji „Dunaj” w czasie jej trwania i podczas okupacji Czechosłowacji, na terytorium tego kraju się nie pojawił. Świadomie odsuwał się wizerunkowo od tej interwencji, cedując odpowiedzialność strony polskiej za to przedsięwzięcie na Floriana Siwickiego, który był bliskim współpracownikiem Jaruzelskiego przed sierpniem 1968 r.

– Jaruzelski W., Przemówienie z 1 września 1968 roku, [w:] „Kultura”, nr 253, Paryż 1968.

– Jaruzelski W., *Stan wojenny. Dlaczego...*, Warszawa 1992.

– Kołodziejcki K., *Żywot szlachcica: Wojciech Jaruzelski: działalność polityczna do 1990 r.*, Szczecin 2008.

– Kowalski L., *Jaruzelski. Generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.

Grudzień 1970 r.

Rajmund Wiśniewski, Michał Gawriłow

- W reakcji na prowokacyjne podwyższenie cen w okresie przedświątecznym (wprowadzone 13 grudnia 1970 r.) w Stoczni Gdańskiej, już wcześniej niespokojnej, wybuchł strajk. Stoczniowcy zażądali cofnięcia podwyżek i zablokowali Komitet Wojewódzki PZPR. Doszło do starć z milicją, podpalono siedzibę partii. Demonstracje rozszerzyły się na inne zakłady w mieście, rozpoczęto strajk okupacyjny w stoczni. 17 grudnia do stoczniowców wracających do pracy na wezwanie władz wojsko otworzyło ogień. Starcia miały miejsca także w centrum Gdańska, w Szczecinie, Słupsku, Elblągu i innych miastach.
- 8 grudnia 1970 r. minister obrony narodowej Wojciech Jaruzelski wydał rozkaz w sprawie „zasad współdziałania MON i resortu spraw wewnętrznych w zakresie zwalczania wrogiej działalności, ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego”. Pozwoliło to komunistom dobrze przygotować się do stłumienia robotniczej rewolty i nakreśliło główne linie postępowania w przypadku rozruchów. Na mocy tego rozkazu wojsko, za zgodą „kierownictwa partyjno-rządowego”, mogło udzielić zbrojnego wsparcia siłom MSW. Zapewniło to strzelającym do robotników żołnierzom i milicjantom możliwość efektywnej kooperacji (Nalepa, s. 31; Kowalski, s. 335).
- 14 grudnia o godz. 23.40 Wojciech Jaruzelski wydał wytyczne, na podstawie których generałowie Zygmunt Huszcza i Florian Siwicki mieli podjąć niezbędne czynności w wypadku ewentualnego użycia wojska do zadań specjalnych (Kowalski, s. 336).
- Minister obrony narodowej wyraził zgodę na przydzielenie do pomocy służbom porządkowym w Gdańsku oddziałów 7. Dywizji Desantowej. Oddziały te, dowodzone przez Tadeusza Urbańczyka, stacjonujące najbliżej terenów objętych strajkiem robotniczym, zabrały ze sobą ostrą amunicję. Została ona użyta do tłumienia antykomunistycznych protestów (Danowska, s. 135).
- 15 grudnia 1970 r. Wojciech Jaruzelski wziął udział w spotkaniu z Władysławem Gomułką, na którym poparł propozycję I sekretarza KC PZPR o użyciu ostrej amunicji przeciwko demonstrantom (Nalepa, s. 79; Kowalski, s. 342; Kopeć, s. 81).
- Tego samego dnia dowódcą sztabu lokalnego w Gdańsku został wiceminister obrony narodowej Grzegorz Korczyński. Wskutek jego decyzji doszło do eskalacji protestów. Wojciech Jaruzelski starał się zrzucić odpowiedzialność polityczną za swoje decyzje na Grzegorza Korczyńskiego i kontynuować – razem ze Stanisławem Kanią, Edwardem Babiuchem, Franciszkiem Szlachcicem i in. – zakulisową grę, której celem było odsunięcie Władysława Gomułki od władzy (Nalepa, s. 79; Kowalski, s. 339; Eisler, s. 139).
- 17 grudnia Wojciech Jaruzelski, wraz z Józefem Cyrankiewiczem i Ignacym Logą-Sowińskim, sprzeciwił się Stanisławowi Kociołkowi postulującemu



Bunt robotniczy w odpowiedzi na podwyżkę przez władzę cen żywności. Szczecin, grudzień 1970 r.

odwołanie rozkazów o użyciu ostrej amunicji przeciw demonstrantom. Tego samego dnia z polecenia Wojciecha Jaruzelskiego do Szczecina został wysłany wiceminister obrony narodowej PRL gen. Tadeusz Tuczapski dla koordynacji działań MON i MSW (Danowska, s. 265).

- W wyniku wydarzeń Grudnia '70 zginęło 45 osób, a 1165 zostało rannych. W uznaniu zaangażowania Wojciecha Jaruzelskiego podczas tłumienia robotniczej rewolty z Grudnia 1970 r. powołano go na stanowisko zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, a w grudniu 1971 r. na członka Biura Politycznego KC PZPR (Danowska, s. 45; Kowalski, s. 355; Kopeć, s. 85; Burakowski, s. 85).

– Burakowski J., *Wojciech Jaruzelski jako przedmiot i podmiot historii*, Sierpc 2008.

– Danowska B., *Grudzień 1970 roku na Wybrzeżu Gdańskim. Przyczyny, przebieg, reperkusje*, Pelplin 2000.

– Eisler J., *Polskie miesiące, czyli kryzys (y) w PRL*, Warszawa 2008.

– Eisler J., *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2000.

– Kopeć J., *Dossier Generała*, Warszawa 1991.

– Kowalski L., *Jaruzelski. Generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.

– Nalepa E.J., *Wojsko Polskie w Grudniu 1970*, Warszawa 1990.

– *Towarzysz Generał* [reż.] G. Braun, R. Kaczmarek, Polska 2010.

– <http://www.grudzien70.ipn.gov.pl>, data dostępu: 20.08.2013.

Kryzys gospodarki PRL w latach 70.

Marlena Jedlińska

- Puste półki sklepowe, artykuły konsumpcyjne wydawane na kartki, podwyżki cen na produkty pierwszej potrzeby – tak w skrócie można opisać kryzys gospodarczy drugiej połowy lat 70. XX wieku w PRL. Na liście instytucji i osób odpowiedzialnych za wywołanie zapaści ekonomicznej przede wszystkim należy umieścić Prezydium Rządu. Jednakże do owego kryzysu przyczynił się również Wojciech Jaruzelski.
- Wydatki Ministerstwa Obrony Narodowej, na którego czele stał Jaruzelski, dusiły gospodarkę PRL. Dotowanie systemu obrony w ramach tzw. rekomendacji militarnych Moskwy pogrążyło gospodarkę, która nie była w stanie udźwignąć znacznych obciążeń finansowych. Precyzyjnie problem ten objaśnił prof. Andrzej Paczkowski, którego zdaniem Wojciech Jaruzelski, działając w imieniu władz ZSRS, wypełniał wszelkie polecenia, które niejednokrotnie wiązały się z wielkimi wydatkami. Jak pisze Jerzy Łojek: „Te 130 miliardów dolarów naród polski w latach 1946–1982 zapłacił faktycznie na fundusz utrzymania, w dobrym stanie i w sprawnym funkcjonowaniu, kajdan nałożonych na siebie w 1945 roku” (Łojek, s. 634). Przy czym, nakłady finansowe poniesione w celu realizacji planów zbrojeniowych, jak choćby zwiększenia liczby rakiet, śmigłowców oraz mobilności bojowej dywizji pancernej i zmechanizowanej, miały w pierwszej kolejności służyć obronie ZSRS (Łojek, s. 632–635).
- Wojciech Jaruzelski zabiegał o zwiększenie limitów osobowych sił zbrojnych oraz wydatków, które miały być przeznaczone na bezpieczeństwo i obronę. Uchwała nr 002/77 Prezydium Rządu z 5 maja 1977 r. mówiła o ustaleniu limitów wydatków na obronność państwa przez MON w wysokości 321,5 mld zł. Z kolei w latach 1976–1980 proponowano podnieść wydatki do 462,7 mld zł. Należy zaznaczyć, że zawsze to Wojciech Jaruzelski zabiegał o wzrost wydatków zbrojeniowych. Jak twierdzi prof. Paczkowski, Jaruzelski prawdopodobnie będąc sowieckim agentem, przeznaczał znaczne fundusze na inwestycje wojskowe, w całości pokrywane z kredytów otrzymanych z Zachodu (Paczkowski, *Jaruzelski zwerbowany po raz drugi?*).
- W latach 70. wydatki MON na MSW wzrosły do 10 proc., zaś po radomskim buncie robotniczym do 30 proc. Pieniądze przeznaczono przede wszystkim na zakup samochodów dla ZOMO oraz rejestratorów fotograficznych, urządzeń szyfrujących i sprzętu do łączności krótkofalowej między posterunkami MO (Kowalski, s. 430).

– Kaliński J., *Gospodarka w PRL*, Warszawa 2012, s. 50–120.

– Kowalski L., *Jaruzelski. Generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.

– Łojek J., *Kalendarz historyczny. Polemiczna historia Polski*, Warszawa 1989.

– Paczkowski A., *Jaruzelski zwerbowany po raz drugi? Prof. Paczkowski: To prawdopodobne*, „Newsweek”: <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/polska/jaruzelski-zwerbowany-po-raz-drugi-prof-paczkowski-to-prawdopodobne>, 55343,1, 9 sierpnia 2011 r., data dostępu: 20 sierpnia 2013 r.

Zestrzelenie polskiego cywilnego samolotu AN-2 w 1975 r.

Aleksander Podgórny

- W czasach PRL część obywateli mogła wyjechać z państwa legalnie. Byli to jednak ludzie w większości powiązani z władzą bądź tacy, których władza postanowiła się pozbyć. Pozostała część społeczeństwa miała problemy z uzyskaniem paszportu. Wobec tego niektórzy decydowali się na desperacką ucieczkę. Szczególnie spektakularne były próby dokonywane przy użyciu samolotów. Niektóre z nich kończyły się sukcesem, jak 12 lutego 1982 r. słynny lot nr 747 do Wrocławia, podczas którego załoga samolotu uprowadziła maszynę wraz z pasażerami do Berlina Zachodniego. Ciekawym przypadkiem była spektakularna ucieczka ppor. Franciszka Jareckiego na Bornholm samolotem MiG-15 w dniu śmierci Józefa Stalina (Kresy.pl, *Brawurowa ucieczka...*). Były jednak też takie, które się nie powiodły.
- 16 lipca 1975 r. Dionizy Bielański, instruktor lotnictwa i były pilot LWP, podjął próbę ucieczki drogą powietrzną w kierunku granicy austriackiej. Dziś wiemy, że po opuszczeniu LWP był inwigilowany przez SB. Być może właśnie inwigilacja stała się przyczyną podjęcia przez pilota tak dramatycznej decyzji (Onet, *Dionizego Bielańskiego życie po życiu*).
- Bielański wystartował z okolic Bochni (woj. małopolskie). Pilotował samolot An-2 służący do opryskiwania pól. Skierował się ku granicy z Czechosłowacją. Wkrótce po jej przekroczeniu pojawiły się obok niego czechosłowackie myśliwce (dwa MiG-21 i dwa L-29). Nawiązano łączność pomiędzy polskim i czechosłowackim dowództwem Sił Powietrznych.
- Czeski pilot kpt. Vlastimil Navrátil lecący samolotem L-29, zgodnie z procedurą, próbował się porozumieć z załogą An-2, jednak bez skutku. W końcu otrzymał od dowództwa rozkaz zestrzelenia polskiej maszyny. Rozkaz wykonał, strącając samolot około ośmiu kilometrów od granicy z Austrią. Po wylądowaniu czeski pilot otrzymał informację, że decyzja o zestrzeleniu przysłała z Polski, a konkretnie od ministra obrony narodowej PRL Wojciecha Jaruzelskiego (Lotnicza Polska, *Czeski dziennik...*).
- Sprawa została szybko zatuszowana. Przez trzydzieści lat opinia publiczna nie miała pojęcia o przebiegu zdarzenia. W 2005 r. córka Dionizego Bielańskiego zainteresowała się przeszłością swojego ojca. Otrzymała z IPN teczkę o kryptonimie „Ikar”, zawierającą informacje na temat inwigilacji zestrzelonego pilota. W 2006 r. ruszyło śledztwo prowadzone przez IPN wszczęte z urzędu przeciwko Wojciechowi Jaruzelskiemu.
- W 2009 r. nastąpił przełom w sprawie. We wrocławskim oddziale IPN natrafiono na notatkę oficera dyżurnego Komendy Wojewódzkiej MO o treści: „Samolot zestrzelony został na terenie Czechosłowacji w miejscowości Trnawa/Brna w dniu dzisiejszym o godz. 15.56 na polecenie Ministra Obrony gen. W. Jaruzelskiego” (cyt. za „Rzeczpospolitą”, *Ipn – to Jaruzelski...*).
- Według IPN decyzja, którą wydał Wojciech Jaruzelski, była niezgodna z prawem PRL, ponieważ nie wolno było dowództwu polskiej armii wydawać zgody na zestrzelenie polskiej maszyny przez siły innego państwa. Z kolei słowacki odpowiednik IPN, a także czeski Urząd Dokumentacji i Badania Zbrodni Komunistycznej Republiki Czeskiej, uważają zestrzelenie An-2 za niezgodne z ówczesnym prawem czechosłowackim, gdyż nie wolno było strzelać do cywilnych samolotów z tego samego obozu politycznego – a takim był An-2 Bielańskiego („Nowa Trybuna Opolska”, *Upradek Ikara*).

– Rp.pl, *IPN- to Jaruzelski kazał strzelać*: http://www.rp.pl/artykul/153227,328625_IPN_to_Jaruzelski_kaza_strzelac.html, data dostępu: 26.06.2013.

– Onet, *Dionizego Bielańskiego życie po życiu*: <http://tygodnik.onet.pl/30,0,30022,1,artykul.html>, data dostępu: 26.06.2013.

– „Lotnicza Polska”, *Czeski dziennik o zestrzeleniu polskiego samolotu*: <http://lotniczapolska.pl/Czeski-dziennik-o-zestrzeleniu-polskiego-samolotu>, 6569, data dostępu: 26.06.2013.

– Kresy.pl, *Brawurowa ucieczka oficera LWP w dniu śmierci Stalina*: http://www.kresy.pl/publicystyka_felietony_zobacz/brawura-ucieczka-oficera-lwp-w-dniu-smierci-stalina, data dostępu: 26.06.2013.

– „Nowa Trybuna Opolska”, *Upradek Ikara – jak zginął polski pilot Dionizy Bielański*: <http://www.nto.pl/apps/pbcs.dll/articleAID=/20090428/REPORTAZ/277294842>, data dostępu 26 VI2013 r.

Rządy duetu Kania–Jaruzelski



Jurij Andropow i Wojciech Jaruzelski

Damian Bębnowski

- Podczas sierpniowych strajków w 1980 r., wśród najwyższych elit władz PRL, wzrastały wpływy i aktywność Stanisława Kania i Wojciecha Jaruzelskiego. 16 sierpnia 1980 r. Kania stanął na czele Antykrzysowego Zespołu Partyjno-Rządowego. Opowiedział się jednocześnie przeciwko użyciu siły wobec „Solidarności”. 6 września, podczas VI Plenum KC PZPR, został wybrany na I sekretarza. W wyniku jesiennych zmian personalnych w kierownictwie partyjno-rządowym przyjęto tzw. linię porozumienia z nowym ruchem związkowym oraz program walki z tendencjami antysocjalistycznymi (Sowa, s. 445–446, 451).
- Po podpisaniu porozumień sierpniowych kilkakrotnie dochodziło do zaostrzenia konfliktu pomiędzy „Solidarnością” a stroną rządową (m.in. chodziło o kwestię rejestracji związku, sprawę tajnego okólnika prokuratora generalnego PRL, prowokacji bydgoskiej).
- Tzw. struktury poziome w łonie PZPR (porozumienia między zakładowymi lub podstawowymi organizacjami partyjnymi) postulowały szukanie kompromisu z opozycją oraz przestrzeganie porozumień sierpniowych. Z kolei „beton partyjny” krytykował tandem Kania i Jaruzelskiego za rzekomą uległość wobec „Solidarności”. Niektórzy „twardogłowi” (m.in. Andrzej Żabiński, Michał Atlas), wykorzystując kontakty w bloku wschodnim, domagali się interwencji wojsk Układu Warszawskiego. Jako ewentualnych następców Kania i Jaruzelskiego przewidywano Stefana Olszowskiego i gen. Eugeniusza Molczyka (Sowa, s. 456–460).
- Permanentne naciski Kremla na władze PRL miały na celu wymuszenie na nich stanowczego rozprawienia się z opozycją. Już 28 sierpnia 1980 r. komisja do spraw polskich przy BP KC KPZR zatwierdziła projekt decyzji o postawieniu dywizji sowieckich w stan gotowości bojowej. Kolejnymi formami nacisku były m.in. przygotowania do manewrów wojsk Układu Warszawskiego „Sojuz-80” w grudniu 1980 r. oraz odbyte manewry „Sojuz-81” i „Zachód-81”. Innym przejawem krytyki rzekomej ustępliwości Kania i Jaruzelskiego był list KC KPZR do KC PZPR z czerwca 1981 r. (Albert, s. 795–796, 798–803; Sowa, s. 462, 464–465, 471–474, 480–481, 487–488).
- W 1981 r. nastąpiło wyraźne wzmocnienie pozycji Wojciecha Jaruzelskiego. Skupienie w jego rękach władzy politycznej i wojskowej świadczyło o przygotowaniach władzy do starcia z opozycją. Od 11 kwietnia 1968 r. pełnił on funkcję ministra obrony narodowej.

11 lutego 1981 r. Jaruzelski objął stanowisko premiera (zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami Biura Politycznego). Kandydaturę tę wysunęto pod silnym naciskiem ZSRS, którego władze oczekiwały od Jaruzelskiego rozprawienia się z „Solidarnością” (Sowa, s. 469; Albert, s. 799–800). Po IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR w lipcu 1981 r. strona rządowa zaostrzyła kurs wobec opozycji. 18 października 1981 r., podczas IV Plenum KC PZPR, Kania zorientował się, że stracił poparcie Kremla na rzecz Jaruzelskiego i rzekł się funkcji I sekretarza. Zastąpił go Jaruzelski (Kramer, s. 14; Albert, s. 812; Sowa, s. 484, 491).

- Równoległe od października 1980 r. trwały przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego. W obliczu nacisków ZSRS i groźenia interwencją, 22 października Wojciech Jaruzelski wydał rozkaz opracowania planu wprowadzenia stanu wojennego przez zespół Sztabu Generalnego z gen. Florianem Siwickim na czele. Według Ryszarda Kuklińskiego, idea wprowadzenia stanu wojennego narodziła się w okresie strajków w sierpniu 1980 r. Z kolei Lech Kowalski wykazał, że projekty aktów prawnych dotyczących stanu wojennego przesłano z MSW do Komitetu Obrony Kraju (KOK) już 17 lipca 1980 r. (prace nad nimi trwały od 1976 r.) (Paczkowski, 2002, s. 85–86).
- 3 marca 1981 r. Wojciech Jaruzelski złożył w Moskwie dokument „O stanie przygotowania państwa do wprowadzenia stanu wojennego”. Na bieżąco raportował Sowiecom o sytuacji w Polsce zarówno przed jego wprowadzeniem, jak i po nim (Albert, s. 799–800; Dębska, s. 6).
- 27 marca Kania i Jaruzelski podpisali dokument „Myśl przewodnia wprowadzenia na terytorium PRL stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa”, na podstawie którego władzę naczelną w kraju podczas stanu wojennego miał przejąć KOK (Paczkowski, 2007, s. 44).
- 5 grudnia 1981 r. na posiedzeniu BP KC PZPR zapadła decyzja polityczna o wprowadzeniu stanu wojennego. Jaruzelski otrzymał swobodę wyboru konkretnej daty (Dębska, s. 7).
- W nocy z 9 na 10 grudnia na posiedzeniu Rady Wojskowej MON podjęto decyzję o dacie wprowadzenia stanu wojennego (13 grudnia) (Paczkowski, s. 2007, 28).
- 10 grudnia Wojciech Jaruzelski poinformował władze sowieckie o decyzji i poprosił o wprowadzenie wojsk sowieckich do Polski w razie zagrożenia operacji, jednak spotkał się z odmową i poleceniem zdławienia „Solidarności” siłami polskich komunistów (Sowa, s. 502. Dębska, s. 7; Kramer, Anoszkina, s. 23 i nast.). Świadczą o tym wypowiedzi ówczesnych przywódców ZSRS:

„Towarzysze polscy wspominają o pomocy wojskowej ze strony bratnich krajów. My jednak powinniśmy trwać przy naszej decyzji o niewprowadzaniu wojsk do Polski” – Andropow, 29 października 1981 r.

„Nie mamy zamiaru wkroczyć do Polski. Jest to właściwe stanowisko i powinniśmy się tego trzymać do końca. Nie wiem, jak się rozwinie sytuacja w Polsce, ale nawet jeśli Polska znajdzie się pod kontrolą »Solidarności«, to trudno, tak musi zostać” – Andropow, 9 grudnia 1981 (Andrew, Mitrochin, s. 921).

– Albert A. (Wojciech Roszkowski), *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. 2: 1945–1993, Warszawa 1995.

– Andrew C., W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina*, Warszawa 2001.

– Anoszkina W., „Zeszyt roboczy” generała Anoszkina 9–16 grudnia 1981 r., oprac. B. Stefańczak, Warszawa 1998.

– Kramer M., *Jaruzelski – Związek Radziecki – wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Nowe spojrzenie na zagadkę Grudnia 1981 r.*

[w:] Anoszkina W., „Zeszyt roboczy” generała Anoszkina 9–16 grudnia 1981 r., oprac. B. Stefańczak, Warszawa 1998, s. 7–21.

– Paczkowski A., *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy: lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2002.

– Paczkowski A., *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce: 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2007.

– Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.

– Stan wojenny. *Ostatni atak systemu*, [red.] A. Dębska, Warszawa 2006.



Stan wojenny w Nowej Hucie, 31 sierpnia 1982 r.

Fot. Stanisław Markowski

14

Stan wojenny

Paweł Kurtyka

- Pod względem formalnym wprowadzenie stanu wojennego, którego inicjatorem był Wojciech Jaruzelski, było bezprawiem nawet w świetle obowiązujących w PRL przepisów. Stan wojenny został wprowadzony dekretem Rady Państwa, na mocy jej uprawnień zapisanych w Konstytucji PRL (art. 32 ust. 2), w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. Posiedzenie Rady Państwa rozpoczęło się jednak dopiero o godz. 01.00, 13 grudnia, podczas gdy rozkazy mobilizujące dotarły do docelowych komórek terenowych już około 16.00 dnia wcześniejszego, zaś o 23.30 oddziały ZOMO, MO, LWP i in. wkroczyły do akcji. Dekret Rady Państwa był więc jedynie formalnością (Paczkowski, s. 513).
- Partia komunistyczna sprawowała od tego czasu tylko nominalną władzę. Zarządzanie państwem przejęło faktycznie grono najbliższych współpracowników Jaruzelskiego, tzw. Dyrektoriat. Była to nieformalna grupa, która funkcjonowała w strukturach Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego – pozakonstytucyjnego organu, powołanego z pominięciem ówczesnego prawa, w celu administrowania państwem podczas stanu wojennego. W zakresie władzy wykonawczej duże kompetencje uzyskał sekretariat Komitetu Obrony Kraju (KOK). Biuro Polityczne pełniło tylko funkcje doradcze. Ostatni głos we wszelkich decyzjach, w tym o zasięgu represji stosowanych w stanie wojennym, należał jednak zawsze do Wojciecha Jaruzelskiego, który skupił w swym ręku urzędy I sekretarza, premiera i szefa MON (Dudek, Zblewski, s. 311; Paczkowski, s. 66–70; Kowalski, s. 436–437).
- Stan wojenny był zaplanowany w celu brutalnego zdławienia oporu społeczeństwa. W ramach akcji „Jodła” zostali internowani najaktywniejsi działacze „Solidarności”, w liczbie ponad 10 tys., a w ramach akcji „Klon” zastraszono wielokrotnie więcej osób, grożąc im sankcjami za kontynuowanie działalności politycznej (Dudek, s. 18; Terlecki, s. 284). Mieczysław F. Rakowski, wicepremier i bliski współpracownik Wojciecha Jaruzelskiego, wyznał później, że spodziewano się ofiar idących w tysiące, z góry uważając taką cenę za stłumienie ruchu „Solidarności” wartą zapłacenia.
- Ze względu na pacyfikacyjną rolę, jaką miał spełnić stan wojenny, zmieniono prawo PRL, zaostrzając sankcje grożące nawet za drobne formy oporu wobec władz. Prawo karne stało się istotnym elementem systemu represji. Dekret o stanie wojennym przewidywał aż 26 czynów zabronionych, w tym 11 nowych typów przepisów. Przykładowo można było zostać skazanym na karę do 3 lat pozbawienia wolności za odmowę odstąpienia od zdelegalizowanej organizacji („Solidarność”), a do 5 lat za organizację strajku. Często wiązało się to z obligatoryjnym pozbawieniem praw publicznych, konfiskatą mienia itd. Aż 50 typów przestępstw przynależnych wcześniej do sądownictwa cywilnego przekazano pod jurysdykcję sądów wojskowych. Często była procedura postępowania doraźnego. Co szokujące, dekret o stanie wojennym z 12/13 grudnia 1981 r. obowiązywał do 2002 r. i został zniesiony w ustawie z dn. 25 września 2002 r. – Dz. U. Nr 156 poz. 1301, co jest świadectwem faktycznej kontynuacji totalitarnych elementów PRL-u w III RP (Chrzczonowicz, s. 82–84, 92).
- Zadbano o należytą lojalność prokuratorów i sędziów. Odbyto około 7 tys. rozmów z sędziami i pracownikami wymiaru sprawiedliwości. W przypadku środowiska sędziowskiego odeszło z pracy jedynie 13 osób, zaś dyscyplinarne zwolnienia dotknęły 25. Te niewielkie liczby potwierdzały lojalność tej grupy wobec władz PRL. Wśród prokuratorów jeszcze mniej osób sprzeciwiło się bezprawiu stanu wojennego. Do 1982 r. tylko 118 z nich nie zdecydowało się opuścić „Solidarności” (Chrzczonowicz, s. 87). Niektórzy sędziowie skazywali na mocy ustaw wprowadzonych w związku ze stanem wojennym, zanim zostały one opublikowane w Dzienniku Ustaw (np. te dotyczące działalności związkowej). Skazywanie za czyny popełnione w momencie, gdy nie były one zabronione, jest niezgodne z fundamentalnymi zasadami prawa. Za te wyroki sędziowie stanu wojennego nie ponieśli do dziś konsekwencji (Rp.pl, *Sędziowie po ciemnej stronie...*).
- Stan wojenny rozpoczął monstrualną rozbudowę struktur komunistycznego państwa policyjnego oraz mechanizmów jego kontroli nad zbuntowanym społeczeństwem. W wyniku wprowadzenia stanu wojennego zostały zaangażowane ogromne siły do walki z polskim narodem: 80 tys. żołnierzy, 40 tys. milicjantów, 24 tys. funkcjonariuszy SB, 20 tys. członków ORMÓ. Zwiększyła się szybko liczba tajnych współpracowników SB (z 35 tys. w 1981 r. do 45 tys. pod koniec 1982 r.), panowała nieufność i donosicielstwo (Terlecki, s. 291, 299).
- Stan wojenny został wykorzystany jako pretekst do przeprowadzenia czystek na szeroką skalę w administracji, sądach, środowiskach naukowych i dziennikarskich, a nawet w łonie samego PZPR (rozwiązano 88 struktur PZPR). Przykładowo w samej tylko Warszawie do lutego 1982 r. zwolnienia

i inne represje dotknęły około 300 (sic!) dziennikarzy (Dudek, s. 19–21).

- Stan wojenny rozpoczął niezwykle silny podział polskiego społeczeństwa. Wyrazem tego zjawiska mogą być trudne do zweryfikowania, choć prawdopodobne, sondaże z 1983 r., kiedy w warunkach przesyconego propagandą życia 48 proc. respondentów uznało wprowadzenie stanu wojennego za błąd, zaś 43 proc. go poparło. Podział ten trwa do dzisiaj, o czym może świadczyć badanie opinii publicznej z 2011 r., w którym 51 proc. badanych uznało decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego za uzasadnioną (Dudek s. 25; Dzieje.pl).
- Stan wojenny doprowadził do ruiny polską gospodarkę, od połowy lat 70. będącą w stanie głębokiego kryzysu, sprowadził na Polskę sankcje gospodarcze ze strony USA i części państw zachodnich, przyczynił się do drastycznych podwyżek (np. żywność zdrożała o 241 proc.) oraz do spadku zamożności społeczeństwa o 1/4. Winą za tragiczną sytuację gospodarczą Wojciech Jaruzelski obarczał poprzednie ekipy rządzące, m.in. Edwarda Gierka (Kowalski, s. 437, 440).
- Ograniczono wolności obywatelskie, m.in.: swobodę poruszania się, prawo do strajków, wprowadzono kontrolę przesyłek pocztowych, korespondencji oraz rozmów telefonicznych (Lewandowski, Gawlikowski, s. 41–42; Paczkowski, s. 515–516).
- Stan wojenny sprawił, że ograniczone zostały społeczne ambicje Polaków, ludzie zaczęli unikać kontaktów pozarodzinnych, większość czynności

wykonywano samodzielnie (np. naprawa mebli itd.). Społeczeństwo było zmęczone nieustanną pogonią za niedostępnymi towarami, trudnościami życia codziennego. Efektem tego był wzrost skali patologii (alkoholizm) oraz emigracja – z kraju wyjechało około miliona najbardziej aktywnych osób (Dudek, s. 23).

- W wyniku stanu wojennego pojawił się silniejszy niż wcześniej relatywizm moralny – w obliczu agresji ze strony władzy społeczeństwo broniło się, oszukując państwo. Swoją decyzją Wojciech Jaruzelski wzmocnił patologie wcześniej istniejące w PRL. Za jeden z efektów tej sytuacji można uznać dzisiejszą niegospodarność administracji państwowej i wszechobecną korupcję.

- Chrzczonowicz P., *Prawo karne i wymiar sprawiedliwości karnej wobec opozycji wolnościowej w Polsce doby stanu wojennego*
- *wybrane aspekty*, [w:] *Stan wojenny – fakty, hipotezy interpretacje*, [red:] A. Czwołek, W. Polak, Toruń 2008.
- Dudek A., Zblewski Z., *Utopia nad Wisłą. Historia Peerelu*, Warszawa–Bielsko-Biala 2008.
- Kowalski L., Jaruzelski. *Generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Warszawa 2001
- Marczuk S., *Społeczeństwo polskie lat osiemdziesiątych*, Rzeszów 1993.
- Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1995.
- *Stan wojenny w Polsce*, [red:] A. Dudek, Warszawa 2003.
- Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007.
- Dzieje.pl, *TNS OBOP: stan wojenny uzasadniony dla 51 proc. Polaków*, za: sondaż TNS OBOP z 8.11.2011, data dostępu: 21.08.2013.
- Rp.pl: *Sędziowie po ciemnej stronie mocy*, http://www.rp.pl/arttykul/9157,93067_Sedziowie_po_ciemnej_stronie_mocy.html, data dostępu: 21.08.2013.

15 1981–1983 r.

Zbrodnie stanu wojennego

Paulina Jurek

- 16 grudnia w kopalniach „Manifest Lipcowy” i „Wujek” pluton specjalny ZOMO – jednostka przeznaczona do zadań antyterrorystycznych – użył przeciwko strajkującym broni palnej (Dudek, s. 92. Paczkowski, s. 82–84). Utrudniano pracę personelowi medycznemu próbującemu ratować rannych, odmawiano karetkom wjazdu na teren kopalń, znane są przypadki pobicia załóg karetok pogotowia i używania przemocy wobec transportowanych rannych. W trakcie kilkugodzinnych walk w kopalni „Wujek” zabito 9 osób, 49 osób ustalonych imiennie poniosło zranienia różnego typu, w tym 23 osoby miały rany postrzałowe. Pomocy medycznej udzielono ok. 90 osobom. We wszystkich przypadkach w momencie trafienia strajkującego z broni palnej nie stwarzał on żadnego zagrożenia dla funkcjonariusza MO. Wiele wskazuje na to, że pacyfikacja kopalni z użyciem broni była realizacją wcześniej ustalonego planu. Materiał dowodowy zebrany przez Komisję Nadzwyczajną do Zbadania Działalności MSW wskazuje, że funkcjonariusze strzelali z zamiarem zabójstwa. Postępowanie w sprawie wydarzeń w kopalni „Wujek” wszczęte przez służby komunistyczne było celowo prowadzone w sposób niedający możliwości wykrycia prawdy (grożono świadkom, preparowano materiały dowodowe itp.). Wojciech Jaruzelski nie zareagował, pomimo pełnej świadomości brutalnego zachowania podległych mu służb (Raport Rokity..., s. 14, 39–68, 180–181).
- Brutalnie tłumiono wszelkie wystąpienia uliczne, pomimo ich pokojowego charakteru. Tragiczny przebieg miały demonstracje, które odbyły się w 66 miastach 31 sierpnia 1982 r. W Lubinie bez powodu milicjanci użyli broni palnej, zabijając 3 osoby. Od ran postrzałowych zginęły 3 osoby we Wrocławiu i Gdańsku oraz 2 z powodu innych odniesionych obrażeń w Kielcach i Częstochowie (Paczkowski, s. 191).
- 3 czerwca 1982 r. został zamordowany przez funkcjonariuszy SB 16-letni licealista Emil Barchański. Był on aktywnym działaczem opozycji, 10 lutego 1982 r. podpalił, wraz z kolegami, pomnik Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie (Polak, s. 357).



Pogrzeb 19-letniego Grzegorza Przemyska, skatowanego przez funkcjonariuszy milicji. 19 maja 1983 r.

- Wśród wielu innych ofiar stanu wojennego znalazł się 19-letni maturzysta, młody poeta Grzegorz Przymek, którego 12 maja 1983 r. funkcjonariusze MO śmiertelnie skatowali. W jego pogrzebie uczestniczyły dziesiątki tysięcy ludzi (Dudek, s. 335).
- Internowania następowały na mocy niepodlegających kontroli decyzji administracyjnych, a zgodnie z rozporządzeniem podpisanym przez Wojciecha Jaruzelskiego nie miały też określonego czasu trwania. W miejscach odosobnienia panowały nieraz ciężkie warunki, dochodziło tam niejednokrotnie do aktów przemocy wobec uwięzionych (Paczkowski, s. 93–95).
- W Kwidzynie 14 sierpnia 1982 r. 40-osobowy oddział zomowców, będący pod wpływem środków odurzających, brutalnie pobił protestujących internowanych. „(...) wyselekcjonowane ofiary zatrzymywano i katowano, bijąc po głowie, plecach, nerkach, kopiąc w genitalia – nawet gdy katowani leżeli już na podłodze (...)” Według relacji internowanych, 80 więźniów zostało ciężko pobitych, 20 trafiło do szpitala, a 3 zostało inwalidami. Zdarzało się, że więźniowie po opuszczeniu obozu niespodziewanie umierali (Dudek, s. 541–542).
- Masowo zwalniano z pracy osoby wyrażające sprzeciw wobec stanu wojennego. Bardzo często nie podawano przyczyn zwolnienia, co uniemożliwiało dochodzenie roszczeń. (Dudek, s. 130, 193, 323–324; Paczkowski, s. 104–107).

- W okresie stanu wojennego odbyło się wiele procesów politycznych. W sześciu przypadkach zapadły wyroki śmierci. W czasie śledztwa podejrzani nieraz byli poddawani torturom, a wyroki zapadały bez zebrania wystarczających dowodów winy. Władze wielokrotnie wymuszały posłuszeństwo na sędziach, prokuratorach, adwokatach (Dudek, s. 126–127, 334; Paczkowski, s. 99–102). W dzienniku Mieczysława Rakowskiego pod datą 17 grudnia 1981 można np. przeczytać, że Wojciech Jaruzelski „każdego dnia naciska, żeby wreszcie zaczęły sypać się wyroki” (Paczkowski, s. 99).
- Łączna liczba internowanych w okresie stanu wojennego wyniosła 10 554 osoby (Jaruzelski, s. 420). Wciąż nieznaną jest dokładna liczba przypadków śmiertelnych. Do dziś uaktualniane listy ofiar podają dane przekraczające nawet 100 osób. Na stronie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej 13grudnia81.pl podana jest liczba 34 osób, które zmarły podczas pacyfikacji strajków lub w wyniku pobicia, 3 nazwiska osób, co do których istnieje podejrzenie zabójstwa dokonanego przez funkcjonariuszy służb, oraz 5 osób, które zginęły jako ofiary mordów skrytobójczych (www.13grudnia81.pl, Wprowadzenie). *Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW* wskazuje 88 przypadków zgonów (na 122 zbadanych), które miały miejsce w latach 1981–1989 r. i bez żadnych wątpliwości kwalifikują się do wznowienia postępowania karnego,

- w toku którego powinna być wskazana odpowiedzialność funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Raport Rokity..., s. 33). Należy podkreślić, że instytucje komunistycznego państwa gwarantowały całkowitą bezkarność funkcjonariuszy (Raport Rokity..., s. 14, 77–78).
- Wojciech Jaruzelski na posiedzeniu Sekretariatu KC PZPR 29 kwietnia 1988 r. powiedział: „Bez reguł zrobiliśmy stan wojenny. Jeśli się zaczniemy bawić w prawo, to zginiemy” (Dudek, s. 121). Natomiast 21 lipca 1983 r. w sejmie, w czasie debaty nad podsumowaniem stanu wojennego, tak opisał swoje dzieło: „Narodzinom nowego życia towarzyszy zawsze krzyk i ból” (Paczkowski, s. 272).

– Dudek A., Zblewski Z., *Utopia nad Wisłą. Historia Peerelu*, Warszawa–Bielsko-Biała 2008.

– Jaruzelski W., *Stan wojenny. Dlaczego...*, Warszawa 1992.

– Lewandowski M., Gawlikowski M., *Gaz na ulicach*, Kraków 2011.

– Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1995.

– Paczkowski A., *Wojna polsko-jaruzelska: stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.

– Polak W., *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006.

– Raport Rokity. *Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW*, wstęp J.M. Rokity, posłowie A. Dudek, Kraków 2005.

– *Stan wojenny w Polsce*, [red.] A. Dudek, Warszawa 2003.

– IPN, <http://www.13grudnia81.pl/>, data dostępu: 11.02.2013.

16

Wojciech Jaruzelski wobec „Solidarności” i polskiego społeczeństwa w latach 80.

Krzysztof Wałaszewski

- Pomimo sukcesów w walce z „Solidarnością” stan wojenny nie doprowadził do jej unicestwienia. Po jego oficjalnym zakończeniu podległe Wojciechowi Jaruzelskiemu struktury represji rozpoczęły działania mające na celu ostateczne rozbitcie związku i zdławienie wszelkich form oporu.
- W dalszym ciągu ścigano osoby działające w ramach „Solidarności”. W 1986 r. władzom udało się ująć Zbigniewa Bujaka – najdłużej ukrywającego się członka kierownictwa związku (Dudek, Zblewski, s. 333), natomiast w 1987 r. Służba Bezpieczeństwa aresztowała Kornela Morawieckiego – przewodniczącego organizacji „Solidarność Walcząca” (Dudek, s. 71). Nadal pacyfikowano strajkujące zakłady za pomocą siły lub samej groźby jej użycia (Dudek, Zblewski, s. 336).
- Zabójstwa polityczne dokonywane przez komunistyczne państwo, w którym w latach 80. Wojciech Jaruzelski miał władzę niemal dyktatorską, nie ustały aż do końca jego istnienia. Za przykład mogą posłużyć sprawy śmierci Tadeusza Frąsja czy Piotra Bartoszcze (Burakowski, s. 184). Warto również zwrócić uwagę na zamordowanie trzech księży związanych z opozycją: Stefana Niedzielaka, Stanisława Suchowolca oraz Sylwestra Zycha – zabójstw tych dokonano jeszcze w 1989 r., w okresie oficjalnie ogłoszonej liberalizacji systemu. Służby rozprawiające się z opozycjonistami stosowały tortury, jak w przypadku ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego (za: Encyklopedia „Solidarności”).
- Można mówić o tzw. dziwnej wojnie między społeczeństwem a władzą po zakończeniu stanu wojennego. Działania opozycyjne spotykały się z mniejszymi niż dotychczas sankcjami. W 1986 r. uwolniono wszystkich więźniów politycznych. Podjęto próby kooptacji niektórych bardziej ugodowych przedstawicieli opozycji do władz, w celu legitymizacji systemu rozpadającego się z powodu kryzysu ekonomicznego i społecznego. Bynajmniej nie oznaczało to zaniechania restrykcyjności państwa komunistycznego.
- Złagodzenie kursu przez Wojciecha Jaruzelskiego wynikało z zadekretowanej w ZSRS polityki odwilży – pierestrojki (Berger, s. 311). W okresie wcześniejszym sowieckie gwarancje dla monopolu władzy PZPR realizowały się poprzez tzw.

doktrynę Breżniewa. Polegała ona na szantażowaniu, przez cały okres PRL, groźbą sowieckiej interwencji w wypadku jakiegokolwiek zagrożenia komunistycznych władz reprezentujących interesy Moskwy. Faktyczne ustanie moskiewskich gwarancji wynikało z kryzysu imperium sowieckiego, pogłębianego przez wybuch „Solidarności”. ZSRS, usiłujący zakończyć zimną wojnę i za zachodnie pożyczki zmodernizować swój system, nie zamierzał narażać swej polityki dla ratowania ekipy Wojciecha Jaruzelskiego. Zmusiło to polskich komunistów do podjęcia prób transformacji systemu w celu zachowania władzy i wpływów.

- W latach 80. starano się infiltrować środowiska opozycyjne i doprowadzić do zmiany ich linii politycznej. Już na początku stanu wojennego Wojciech Jaruzelski zlecił opracowanie takiej akcji premierowi Rakowskiemu (Paczkowski, s. 150). Na początku 1982 r. została zainicjowana operacja „Renesans”, polegająca na zastąpieniu przywódców „Solidarności” ludźmi podległymi władzom PRL. Pytanie, w jakim stopniu zostały wypełnione założenia tego przedsięwzięcia, ciągle pozostaje otwarte (Paczkowski, s. 157).
- Kolejną akcją wymierzoną przeciwko „Solidarności” było stworzenie w 1984 r., za aprobatą Wojciecha Jaruzelskiego, Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Miało ono zastąpić niezależne samorządne związki zawodowe – które wedle Jaruzelskiego były „nie do przyjęcia” – związkiem zawodowym posłusznym kierownictwu PZPR. Organizacji powierzono majątek po zdelegalizowanej podczas stanu wojennego „Solidarności”. Przewodniczącym OPZZ został Alfred Miodowicz, który miał odegrać teraz rolę „drugiego” Wałęsy. Na polecenie Jaruzelskiego miał on być szeroko promowany w telewizji.
- Wojciech Jaruzelski zastosował taktykę, która doprowadziła do podzielenia opozycji. W drugiej połowie lat 80. starano się wyróżnić tzw. konstruktywną opozycję, skupioną przy L. Wałęsie i jego doradcach, oraz nurt bardziej radykalny, reprezentowany przez takie organizacje jak Niezależne Zrzeszenie Studentów, ruch Wolność i Pokój, Federacja Młodzieży Walczącej, Konfederacja Polski Niepodległej, Solidarność Walcząca czy część starej „Solidarności”. Uznały one obrady okrągłostołowe za zdradę ideałów. Część osób z tzw. pierwszej „Solidarności” zaczęło widzieć w radykalizmie tych ugrupowań zagrożenie dla ugody (Głębocki, s. 65–66). Na podział wpłynęła również ponowna rejestracja „Solidarności” wiosną 1989 r. z nowymi władzami związku (prócz Lecha Wałęsy), a nie jej relegalizacja, z władzami wybranymi podczas I Zjazdu Krajowego w 1981 r. (Paczkowski, s. 285).

– Berger M.E., *Jaruzelski*, Kraków 1991.

– Burakowski J., *Wojciech Jaruzelski jako przedmiot i podmiot historii*, Sierpc 2008.

– Dudek A., *Reglamentowana rewolucja*, Warszawa 2005.

– Dudek A., Zblewski Z., *Utopia nad Wisłą. Historia Peerelu*, Warszawa–Bielsko-Biała 2008.

– „Encyklopedia Solidarności” – strona internetowa http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Strona_g%C5%82%C3%B3wna, data dostępu: 24.07.2013.

– Głębocki H., *Jak znaleźć numer telefonu na Kremli? Rosja w strategii politycznej „konstruktywnej” opozycji w PRL (1985–1989)*, „Arcana”, nr 86/2009.

– Kuroń J., Żakowski J., *Siedmiolatka, czyli kto ukradł Polskę?*, Wrocław 1997.

– Paczkowski A., *Wojna polsko-jaruzelska: stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2007.

Zapaść gospodarcza lat 80.

Barbara Kulpa

- Sytuacja gospodarcza PRL po stanie wojennym była katastrofalna. Składało się na nią kilka czynników: bardzo wysokie zadłużenie kraju, zła sytuacja na rynku mieszkaniowym i żywnościowym oraz olbrzymia inflacja, przeradzająca się w hiperinflację. Wynikało to przede wszystkim z wielu niewłaściwych decyzji, za które odpowiadał Wojciech Jaruzelski jako premier w latach 1981–1985 i przywódca partii. Podejmowane przez niego nowe inicjatywy mające poprawić sytuację gospodarczą w rezultacie generowały kolejne koszty. Decyzje podjęte w tym czasie miały znaczący wpływ na późniejszą sytuację gospodarczą i społeczną zarówno w PRL, jak i w III Rzeczypospolitej.
- Pomimo tego kryzysu przemysł zbrojeniowy, w stosunku do innych gałęzi gospodarki, otrzymywał duże wsparcie finansowe ze strony władz. Obrona Cywilna Kraju w 1982 r. została dofinansowana kwotą 1422,2 mln zł w celu realizacji zadań resortów i urzędów wojskowych. W porównaniu z 1981 r. planowane wydatki na obronę cywilną PRL wzrosły o 198,5 proc. (Kowalski, s. 580).
- W rolnictwie z powodu braku specjalistycznych urządzeń lub ich niesprawności dochodziło do marnotrawstwa na olbrzymią skalę. Kryzys w tej dziedzinie gospodarki pogłębiały źle zarządzane i niewydolne Państwowe Gospodarstwa Rolne (Dudek, 2003, s. 213).
- PRL nie był w stanie sam zaspokoić elementarnych potrzeb swoich obywateli. W kraju panowały permanentne braki surowców, półfabrykatów i części składowych, co skutkowało niepełnym wykorzystaniem mocy produkcyjnych fabryk i spadkiem produkcji w sektorze przemysłowym. W 1981 r. nastąpił spadek produkcji przemysłowej o 13 proc. i wzrost płac o 25 proc. Przyrost płac jednak nie nadążał za olbrzymim wzrostem cen – w 1982 r. żywność podrożała o 241 proc., a opał i energia o 171 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Na początku lat 80. wartość eksportu spadła zaś o 14 proc., a importu o 7 proc. Aby poprawić bilans handlu zagranicznego, wywożono zasoby przeznaczone na rynek wewnętrzny, co skutkowało brakiem wielu towarów na rodzimym rynku. Brakowało podstawowych produktów: obuwia, żywności, paszy dla zwierząt i części maszyn (Kamiński, s. 10, 516–517. Kopka, Majchrzak, s. 171).
- Wojciech Jaruzelski tłumaczył większość poważnych zawirowań gospodarki krajowej „wojną ekonomiczną przeciwko Polsce”, prowadzoną przez USA i kraje zachodniej Europy, które on sam traktował wówczas jako źródło pożyczek i kredytów, a nie jako istotnego partnera na rynku międzynarodowym (Dudek, Friszke, s. 37–44, 86–90).
- W 1987 r. zadłużenie wobec państw zachodnich wynosiło już 35 mld dolarów, a wobec państw bloku socjalistycznego – 3 mld rubli transferowych. W praktyce dług ten był jeszcze wyższy, ponieważ istniała konieczność spłaty części długów w markach i frankach, a kurs wymiany pod koniec lat 80. nie był korzystny. PRL nie była w stanie spłacić tak olbrzymich długów, a zgodnie z prowadzoną polityką zaciągano wciąż nowe, przeznaczone na spłatę starych zobowiązań, co nakręcało spiralę prowadzącą do finansowej katastrofy (Dudek, Friszke, s. 44).

– Dudek A., *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, Warszawa 2003.

– Jaruzelski W., *Stan wojenny. Dlaczego...*, Warszawa 1992.

– Kopka B., Majchrzak G., *Stan wojenny w dokumentach władz PRL 1980–1983*, Warszawa 2001.

– Kowalski L., Jaruzelski. *Generał ze skazą: Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.

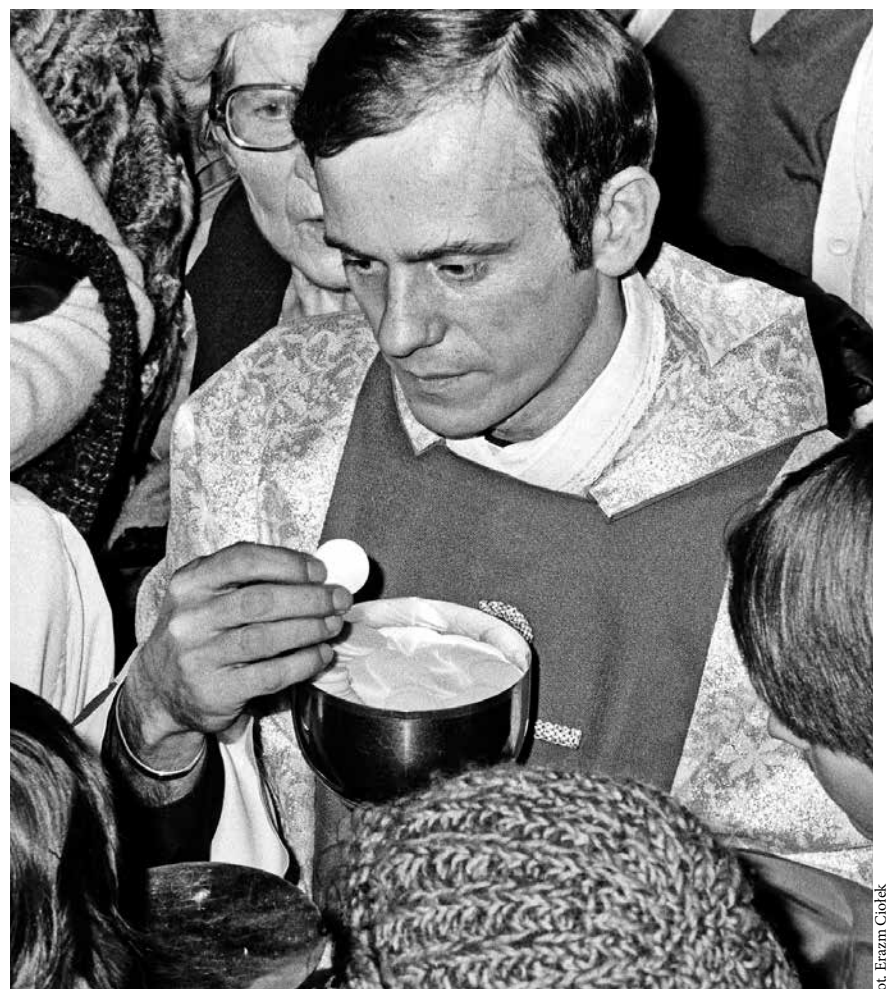
– Przed i po 13 grudnia. *Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980–1982*, t. 1–2, [red.] Ł. Kamiński, Warszawa 2007.

– Polska 1986–1989: *Koniec systemu*, t. 3: Dokumenty, [red.] A. Dudek, A. Friszke, Warszawa 2002.

Polityczna odpowiedzialność za śmierć ks. Jerzego Popiełuszki

Marcin Sobiczewski

- Ksiądz Jerzy Popiełuszko, niezłomny kapelan „Solidarności” i organizator Mszy Świętych za Ojczyznę odprawianych w kościele pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Warszawie, został brutalnie zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa 19 października 1984 r. Wcześniej SB inwigilowała i represjonowała księdza Popiełuszkę. Za prześladowanie kapelana „Solidarności” odpowiedzialne są najwyższe władze państwowe, łącznie z Wojciechem Jaruzelskim.
- W dokumentach „pro memoria”, odnalezionych przez prokuratora Andrzeja Witkowskiego, znajduje się m.in. zapis: „profesor Adam Łopatka – proszę wzmoc działania wobec księdza Popiełuszki” podpisany przez Wojciecha Jaruzelskiego. Istnienie tego typu dokumentów oznacza, według prokuratora Witkowskiego, że istniały robocze kontakty między Urzędem ds. Wyznań (którego kierownikiem był wówczas Adam Łopatka) a ścisłym kierownictwem partii – w tym z Jaruzelskim (Polak, s. 9).



Ksiądz Jerzy Popiełuszko, organizator Mszy Świętych za Ojczyznę

- Podczas przesłuchania w śledztwie dotyczącym kierowania morderstwem ks. Popiełuszki, prowadzonym przez prokuratora Andrzeja Witkowskiego w 1991 r., Wojciech Jaruzelski zwrócił uwagę, że nie ma daty pod wspomnianą wyżej adnotacją, ale pośrednio przyznał się do jej sporządzenia. Prokurator ustalił, że prawdopodobnie powstała ona w sierpniu 1984 r., a więc trzy miesiące przed zamordowaniem księdza Jerzego Popiełuszki (Polak, s. 9).
- Wszystkie ważne dokumenty dotyczące operacji Departamentu IV (zajmującego się m.in. walką z Kościołem), także wobec księdza Jerzego Popiełuszki, trafiały do Komitetu Centralnego PZPR. Choć formalnie działaniami Departamentu IV kierowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, to na przebieg tych akcji miało wpływ kierownictwo KC PZPR z Jaruzelskim na czele (Polak, s. 15).
- 25 października 1984 r. odbyło się spotkanie premiera Wojciecha Jaruzelskiego z najbliższymi współpracownikami na temat pierwszego przesłuchania kapitana Grzegorza Piotrowskiego z Wydziału VI Departamentu IV MSW (osławiony, zakonspirowany pion „D”, odpowiedzialny za szereg zbrodni), który kierował akcją zabicia ks. Popiełuszki. Uczestnicy spotkania byli przekonani, że mocodawcą zabójstwa Popiełuszki był gen. Mirosław Milewski – członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR w latach 1981–1985. Mimo

to Jaruzelski i inni uczestnicy spotkania nie poinformowali o tym prokuratury. Na spotkaniu mówiono także o tym, że nawet jeśli wszyscy inspiratorzy zbrodni i mordercy zostaną znaleźni, to mają nie ponosić odpowiedzialności karnej. Czesław Kiszczak, minister spraw wewnętrznych w latach 1981–1990, twierdził w rozmowie z arcybiskupem Bronisławem Dąbrowskim, że zabójstwo księdza Popiełuszki było wymierzone w niego i Wojciecha Jaruzelskiego, a jego skutkiem miał być przewrót w PZPR (Myszor, s. 7).

- Na podstawie przywołanych wyżej dokumentów oraz zeznań Wojciecha Jaruzelskiego nie ma wątpliwości przynajmniej co do tego, że brał on udział w działaniach mających za cel doprowadzenie do nieujawnienia wszelkich okoliczności zabójstwa księdza Popiełuszki oraz w inspirowaniu intensywnych prześladowań wobec duchownego w okresie bezpośrednio poprzedzającym jego śmierć.

– Chinciński T., *Na tropach prowokacji*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 10.

– Litka P., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Dni, które wstrząsnęły Polską*, Kraków 2011.

– Majchrzak G., Żaryn J., *Ofensywa antykościelna i śmierć księdza Jerzego*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 10.

– Myszor J., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko 1947–1984*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 10.

– Polak B., *O metodach walki z Kościołem prowadzonej przez peerelowskie służby bezpieczeństwa* – rozmowa z A. Dudkiem, J. Żarynem i prok. A. Witkowskim, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2003, nr 1.



Fot. Erazm Ciołek

Obrady Okrągłego Stołu

Manewr Okrągłego Stołu i wybory czerwcowe

Paulina Jurek

- Terminem Okrągły Stół określa się negocjacje prowadzone od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 r. pomiędzy przedstawicielami władz PRL i częścią opozycji solidarnościowej. Efektem obrad były częściowo wolne wybory parlamentarne 4 czerwca i 18 czerwca, które w drużgocący sposób wygrała opozycja (Paczkowski, s. 574–583).
- Mimo powszechnych w ówczesnym dyskursie publicznym mitów o rzekomo wolnych wyborach i dobrej woli władz komunistycznych z Wojciechem Jaruzelskim na czele, a nawet o odzyskaniu niepodległości w 1989 r., zmiany ustrojowe pod koniec lat 80. miały charakter reglamentowanej rewolucji – przemyślanego planu utrzymania za wszelką cenę władzy.
- 65 proc. mandatów w sejmie było odgórnie zarezerwowanych dla partii komunistycznej i jej sojuszników. Dotychczasowe władze zapewniły sobie tzw. pakiet kontrolny wystarczający do zarządzania państwem. Ponadto komuniści dążyli do przesunięcia realnych instrumentów władzy

do powołanego w tym celu urzędu prezydenta, którym planowano uczynić właśnie Wojciecha Jaruzelskiego (Paczkowski, s. 575–576).

- Wypowiedzi Wojciecha Jaruzelskiego z końca lat 80. wskazują na niechęć do dzielenia się władzą i propozycji odejścia od polityki siły. Pomysł nowego kursu politycznego i „flirtu” z opozycją został zaproponowany przez tzw. zespół trzech (Stanisław Ciosek, Władysław Pożoga, Jerzy Urban). Sam Wojciech Jaruzelski opóźniał wprowadzenie ich w życie. Wraz z najbliższym współpracownikiem Czesławem Kiszczakiem poszukiwał rozwiązania krytycznej sytuacji w państwie bez ustępstw wobec opozycji. Wojciech Jaruzelski ostatecznie zdecydował się na zmiany ustrojowe dopiero w obliczu pogłębiającego się kryzysu w państwie, gdy zmuszony został do podjęcia zdecydowanych kroków dla ratowania systemu władzy. Postępował wówczas wewnętrzny rozkład jego partii, a przede wszystkim pogłębiał się kryzys gospodarczy, grożący wybuchem społecznym, który mógłby całkowicie odsunąć od władzy i wpływów ekipę polityczną

Wojciecha Jaruzelskiego i jej zaplecze (Dudek, 2009, s. 17–120, 130, 213–214, 230–231).

- Pomimo nowej polityki prowadzonej przez ZSRS pod przywództwem Michaiła Gorbaczowa, która dawała polskim władzom dużą swobodę w podejmowaniu decyzji, Wojciech Jaruzelski nie wykorzystywał tej możliwości. Mało tego, w dalszym ciągu używał ZSRS jako „straszaka” w rozmowach z opozycją i pozostawał strażnikiem interesów Moskwy (Dudek, 2007, s. 13).
- Tuż przed Okrągłym Stołem wciąż kontynuowano próby rozbicia opozycji, próbując dezintegrować ją od wewnątrz. Przykładem może być operacja SB krypt. „Żądło” (Musiał, s. 391).
- Od kwietnia 1988 r., a więc po nawiązaniu wstępnych rozmów z opozycją, władza wciąż intensywnie przygotowywała się do stanu wyjątkowego.

Tworzono m.in. plany internowania opozycjonistów, a także odpowiednie regulacje prawne. Masowo mobilizowano funkcjonariuszy (Dudek, Zblewski, s. 336). W latach 1988–1989 wciąż tłumiono brutalnie strajki i manifestacje. Za przykład może służyć pacyfikacja Huty im. Lenina w nocy z 4 na 5 maja 1988 r. (Dudek, 2007, s. 15).

- Wojciech Jaruzelski przyzwolił w opisywanym okresie na tzw. uwłaszczenie nomenklatury, czyli masowe przywłaszczenia majątku państwowego, oficjalnie uważanego za własność całego społeczeństwa, przez osoby z aparatu władzy (Dudek, 2007, s. 18–29).

– Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2009.

– Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007.

– Musiał F., *Raj grabarzy narodu: studia i materiały do dziejów aparatu represji w Polsce „ludowej” 1945–1989*, Kraków 2010.

– Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1995.

Wojciecha Jaruzelskiego walka o miejsce w III Rzeczypospolitej i historii

Piotr Mazurek

- W 1989 r. Wojciech Jaruzelski został, przewagą zaledwie jednego głosu, wybrany przez Zgromadzenie Narodowe na urząd prezydenta PRL, który sprawował do 1990 r. (nastąpiło ustawowe skrócenie jego prezydenckiej kadencji). W kolejnych latach pozostał jednak aktywnym uczestnikiem debaty publicznej. Chętnie udzielał wywiadów i przyjmował zaproszenia do udziału w programach telewizyjnych.
- Wojciech Jaruzelski przez cały okres III Rzeczypospolitej usiłuje bronić decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego, twierdząc, iż dokonał wyboru „mniejszego zła” poprzez rzekome uratowanie Polski przed interwencją sowiecką. Nigdy nie zmienił swojego stanowiska w tej sprawie, pomimo systematycznego przybywania dowodów ukazujących, że to on sam prosił Sowieców o interwencję w naszym kraju. W prezentowaniu swojej wizji historii uzyskał licznych sojuszników. Już w 1989 r. nominowany przez Tadeusza Mazowieckiego prezes Radiokomitetu Andrzej Drawicz wydał kierownictwu telewizji wytyczne, w których napisał, że należy się wystrzegać jakichkolwiek ataków personalnych, a zwłaszcza ewentualnych prób dezawuowania osoby prezydenta PRL, czyli Wojciecha Jaruzelskiego (*Przegląd Wiadomości Agencyjnych*). W latach 90., w czasach rządów lewicy w mediach publicznych, zdarzało się, że otrzymywał niemal każdego 13 grudnia możliwość opowiadania o swojej wersji wydarzeń w najlepszym czasie antenowym.
- Do popularyzowania swojej interpretacji historii, obok mediów, Wojciech Jaruzelski wykorzystuje również publikacje książkowe. W okresie po 1990 r. napisał dziewięć książek. Większość spośród nich w większym lub mniejszym stopniu odnosi się do kwestii stanu wojennego. W ostatnim czasie książkę broniącą Jaruzelskiego napisała również jego córka Monika (Jaruzelska 2013). Za każdym razem mógł korzystać ze wsparcia części elit III RP, które stały się beneficjentami transformacji systemu zaprogramowanej przez Jaruzelskiego i jego otoczenie polityczne.
- W III RP dochodziło do wielu prób rozliczenia Wojciecha Jaruzelskiego za jego działania z czasów PRL. Na początku lat 90. posłowie Konfederacji Polski Niepodległej złożyli wniosek o postawienie Jaruzelskiego przed Trybunałem Stanu. Wielokrotnie zasiadał on również na ławie oskarżonych w sądach powszechnych, w procesach dotyczących odpowiedzialności za masakrę robotników na Wybrzeżu w 1970 r. oraz związanych z kwestią stanu wojennego. Wojciech Jaruzelski, podobnie jak inni współoskarżeni, nie przychodził na rozprawy, zasłaniając się zwolnieniami lekarskimi. Ponadto, w celu zablokowania procesu dotyczącego stanu wojennego, zastosował wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków m.in. byłej premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, byłego przywódcy ZSRS Michaiła Gorbaczowa, byłego



Wojciech Jaruzelski przed Sądem Okręgowym w Warszawie podczas procesu autorów stanu wojennego

sekretarza stanu USA Aleksandra Haiga czy byłego kanclerza Republiki Federalnej Niemiec Helmuta Schmidta. Ostatecznie jego wątek został z tego procesu wyłączony ze względu na zły stan zdrowia w sierpniu 2011 r., a jego odrębny proces z tego powodu zawieszono. W głównym postępowaniu twórców stanu wojennego Sąd Okręgowy w Warszawie uznał za winnego oskarżonego Czesława Kiszczaka, przyjmując, że stan wojenny został wprowadzony przez „związek przestępczy o charakterze zbrojnym”, do którego należał m.in. Wojciech Jaruzelski.

– Jaruzelska M., *Towarzyszka Paniienka*, Warszawa 2013.

– Gontarczyk P., *Nowe kłopoty z historią*, Warszawa 2008.

– Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1914–2011*, Warszawa 2011.

– *Przegląd Wiadomości Agencyjnych*, nr 48/1989.